

POGODA
Na dzisiaj zapowiedziane są przelotne deszcze i burze, później stopniowe rozpozodzenie, najwyższa temperatura do 68 F (20 C).
Jutro przeważnie pochmurnie, z możliwością przelotnych deszczy i burz, wietrznie, temperatura do 55 F (13 C).
Wschód słońca o godz. 5:40 rano, zachód o godz. 7:55 wieczorem.

Aziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 7 maja — Ludmiły i Gizeli.
Jutro wtorek, 8 maja — Stanisława i Wiktora.
Pojutrze środa, 9 maja — Katarzyny i Grzegorza.

No. 89 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 7 Maja (May 7), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

POLSKA JEST MI BARDZO DROGA

Kanonizacja 103 Męczenników

\$3,100.00 Ze Zbiórki Na "Solidarność"

Zbiórka przeprowadzona przez Komitet Pomocy Obroncom Praw Ludzkich i Obywatelskich przy K.P.A. (B. Migala — przew., J. Jurawicz — sekretarz i skarbnik), przyniosła \$3,100.00. Trzeba zaznaczyć, że nie jest to jeszcze pełna suma, ponieważ nie zdołano obliczyć wszystkich pieniędzy zebranych przez ochotników.

Koordinatorem całej zbiórki przeprowadzonej w sobotę w czasie obchodów rocznicy Konstytucji 3 Maja i w niedzielę przed kościołem św. Trójcy był Jan Jabłoński.

Wybory Prezydenckie w Salvadorze

San Salvador, Salvador (UPI) — W dniu wczorajszym w Salvadorze odbyły się ostateczne wybory prezydenckie, które stanowiły pewnego rodzaju polityczną dogrywkę po nierozstrzygniętym głosowaniu z 25 marca. Walka toczyła się w dniu wczorajszym pomiędzy dwoma kandydatami — umiarkowanym, chrześcijańskim demokratą Jose Napoleonem Duarte oraz przedstawicielem skrajnej prawicy, wiązany z częstą z istnieniem tzw. "brygad śmierci" Roberto D'Aubuissonem.

Choć oficjalne wyniki wczorajszego głosowania będą znane nie wcześniej, niż w nadchodzącą niedzielę, Duarte podał już do wiadomości, że odniósł zwycięstwo nad swoim rywalem, zdobywając 54% głosów. Informację tę potwierdziła, bazując na wstępnych obliczeniach, jedna z hiszpańskojęzycznych stacji telewizyjnych w USA.

Salwadorskie wybory, podobnie jak miało to miejsce w marcu, były zakłócone przez lawinowatą rebeliancję, którzy za wszelką cenę starali się utrudniać głosowanie. W sumie, w wyniku ich napadów, zginęło w dniu wczorajszym 14 osób.

Stany Zjednoczone, aczkolwiek neutralne wobec wczorajszych wyborów w Salvadorze, nie kryły, że milej widziały zwycięzcą byłby tu kandydat umiarkowany, Jose Napoleon Duarte. W prywatnych komentarzach dla prasy przedstawicieli administracji washingtonskiej często podkreślali, że od wyniku prezydenckiej "dogrywki" może zależeć przyszłość amerykańskiej pomocy wojskowej dla Salvadoru.

Kongres od dawna warunkuje ją przestrzeganiem humanitarnych praw salwadorskiego narodu, a dla nikogo nie było tajemnicą, że jeśli zwycięży przedstawiciel ultrakonserwatyistów, sytuacja wewnętrzna w kraju może ulegać dalszemu napięciu.

Febres Cordero Wygrał Wybory w Ekwadorze

Quito, Ekwador (UPI) — W Ekwadorze odbyły się dodatkowe, rozstrzygające wybory prezydenckie.

Zwycięzcą został Leon Febres Cordero, który zdobył 48.4 proc. ogólnej liczby 2.9 mln złożonych głosów.

Febres Cordero uzyskał 1,312,264 głosy, oponent jego, lewicowy kandydat Rodrigue Borja przyznał się do przegranej; otrzymał on 1,194, 550 głosów (43.1 proc.).

Około 8 proc. (250,000) głosów uznano za nieważne, albowiem wyborcy oddawali niewypełnione kartki. Licząc lat 53 Febres Cordero był kandydatem centro-prawicowego Narodowego Frontu Odbudowy. Ekwador przechodził w chwili obecnej najostrejszy na przestrzeni lat 50 kryzys gospodarczy.

Papież Podkreśla Rolę Kościoła w Obu Koreach

Dziś Ojciec Święty Owacyjnie Witany w Nowej Gwinei

Port Moresby, Papua Nowa Gwinea (UPI, ST, CT) — Papież Jan Paweł II rozpoczął dziś 3-dniową wizytę w jednym z najbardziej zacofanych krajów świata Papui Nowej Gwinei. Samolot Ojca Świętego wylądował tam już przed godziną 5:00 po poł., czasu lokalnego. Przywitały Go salwy armatnie oraz tradycyjne, plemienne bębny, jak również owacje wielotysięcznego tłumu, który wznosił okrzyki: "Niech żyje Człowiek Jezusowy numer jeden."

Papież ucałował nowogwinejską ziemię, po czym został oficjalnie powitany przez premiera Michaela Somare oraz gubernatora generalnego Kingsforda Dibeleg.

Wczoraj w ostatnim dniu pobytu w Korei Południowej, Jan Paweł II dokonał tam kanonizacji 103 koreańskich i francuskich męczenników. Uroczystości kanonizacyjne, pierwsze, jakie odbyły się poza Watykanem od XIII wieku, zorganizowano na wolnym powietrzu, w obecności około 800,000 wiernych.

Państwo kościelne podało do wiadomości, że przeprowadzenie kanonizacji w Korei stanowiło prywatny hołd Papieża dla kraju, w którym najprędzej na świecie rozprzestrzeniła się wiara chrześcijańska. Ojciec

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kompromis Gabinetowy w Libanie

Bejrut. (UPI) — Ze źródeł politycznych pochodzi wiadomość, że premierowi Rashid Karami udało się doprowadzić do kompromisu pomiędzy muzułmanami i chrześcijanami.

Zawarcie kompromisu pomiędzy przywódcami obu zwalczających się frakcji stanowiłoby zakończenie impasu w zakresie dalszych nominacji do nowego gabinetu Libanu.

Karami, który powrócił w niedzielę ze spotkania odbytego z przywódcą chrześcijańskim Suleimanem Franjeh, odbył następnie rozmowy na temat istniejącego kryzysu gabinetowego z prez. Aminem Gemayelem.

"W czasie spotkania z Gemayelem, premier Karami rozmawiał telefonicznie z (przywódcą muzułmańskich) Nabih Berri, który z kolei był w podobnym kontakcie telefonicznym z (przywódcą Druzów) Walidem Jumblattem", podało do wiadomości rządowe radio bejruckie.

Komunikat stwierdza dalej, że przełom w prowadzonych rozmowach jest bliski. Istnieje możliwość, że następne posiedzenie gabinetu odbędzie się w śróde z udziałem wszystkich członków.

Berri, Jumblatt i Abdullah Rassi — przedstawiciel Franjeh'a w gabinecie — zwołali pierwszą sesję rządu jedności narodowej, jaka odbyła się w poprzednim tygodniu.

Szczegóły kompromisu nie zostały ujawnione, ze źródeł politycznych pochodzi jednakże doniesienie, że Berri uzyska obecnie więcej wpływów, zwłaszcza w sprawach odbudowy zrujnowanego kraju oraz usunięcia okupacyjnych wojsk Izraela, które zajmują obecnie głównie obszar południowego Libanu, zamieszkały przez Szytów.

Licząc lat 45 Berri zajmuje obecnie stanowisko ministra sprawiedliwości, zasobów wodnych i elektrycznych. W skład nowego gabinetu wchodzi pięciu ministrów-muzułmanów i pięciu — chrześcijan.



CHICAGO. — Czoło sobotniej parady, tuż przed wyruszeniem. Od lewej: wicegubernator George Ryan, prokurator stanowy Neil Hartigan, senator Charles Percy, prezes ZNP i K.P.A. mec. Alojzy Mazewski, oraz prezeska Związku Polek w Ameryce. Helena Zielińska. (Foto. Vic Modliński)

Danuta Wałęsa Kobieta Roku 1984

Rezolucja Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej

W czasie piątkowych obrad dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej, jakie odbywały się w hotelu Conrad Hilton w śródmieściu, na wniosek Wydziału Stanowego K.P.A. z Michigan, popartego pisemnie przez wielu przedstawicieli Wydziałów Stanowych innych stanów, jednogłośnie i przez powstanie nadano Danucie Wałęsowej, żonie Lecha Wałęsy, tytuł "Kobiety Roku 1984".

Rezolucję, której treść przekazyjemy poniżej, odczytała znana działaczka społeczna, Kazimiera Odrobina:

"Whereas: The Polish American Congress has always honored the ideal of patriotic women and mothers in the history of Poland and of Polonia; and

Whereas: Mrs. Danuta Walesa as both a close political associate of her husband and an exemplary mother of their seven children, embodies this ideal in the present critical period of Polish history;

Be it resolved, that the P.A.C. at the meeting of the Board of Directors held in Chicago, Illinois, May 4 and 5 bestows on Mrs. Danuta Wałęsa the title "Woman of the Year 1984"

Prezydent Wygłosi Przemówienie

Washington. (ST) — Przedstawiciele administracji poinformowali wczoraj, że najprawdopodobniej w najbliższą środę prez. Reagan wygłosi przemówienie skierowane do społeczeństwa amerykańskiego, którego naczelnym celem będzie apel o poparcie jego polityki w Ameryce Środkowej.

Zgodnie z posiadanymi informacjami, Prezydent ma podkreślić znaczenie dla tego regionu świata oraz USA, realizacji proponowanej przez niego pomocy dla Salvadoru, wys. \$63 mln oraz pomocy dla popieranych przez USA antyrządowych partyzantów nienależących do CIA w wys. \$21 mln.

Głosowanie w Kongresie nad sprawą pomocy w wyżej wymienionej wysokości odbędzie się w terminie późniejszym. Najpierw jednak administracja prez. Reagana musi załagodzić niezadowolenie Kongresu wynikające z braku powiadomienia go o udziale CIA w tajnej wojnie przeciwko lewicowemu rządowi Nikaragui.

Prezydent opracowywał tekst przemówienia w czasie ostatniego weekendu w Camp David, gdzie odpoczywał po powrocie z podróży do Chin.

Prezydencki apel o poparcie polityki w Ameryce Środkowej przyspieszony został walkami między Nikaraguią a Kostaryką.

Wyznał Prez. Reagan w Oświadczeniu Przekazanym Uczestnikom Bankietu K.P.A.

Sen. Percy Osobiście Podejmie Starania o Zwolnienie Więźniów Politycznych w PRL Mazewski Przyrzeka Poparcie "Solidarności" i Pomoc Narodowi

Nowak: Wola Wytrwania Więźniów Politycznych — Źródłem Nadziei

Chicago (inf. wł. — W czasie bankietu w sobotę, 5 maja w hotelu Conrad Hilton z okazji 40-lecia powstania Kongresu Polonii Amerykańskiej, prezydent Ronald Ragan telefonicznie przekazał na ręce Alojzego A. Mazewskiego, prezesa K.P.A. i ZNP w imieniu swoim i żony Nancy najserdeczniejsze życzenia z okazji jubileuszu.

Przepraszając za to, że nie mógł być osobiście na sobotnim bankiecie, Prezydent wspominając swą ostatnią podróż do Chin a później spotkanie z Ojcem Świętym na Alasce stwierdził:

"Wiem, że Jego Świątobliwość dzieli ze mną tę samą opinię o wspaniałej pracy jaką wykonuje Kongres Polonii Amerykańskiej — specjalnie pod pańskim kierownictwem (prezesa Mazewskiego) i wiem, że takiego samego zdania są nie tylko Amerykanie polskiego pochodzenia, ale również Polacy w Polsce.

Zdaje sobie sprawę z tego, że wielu polskich uchodźców ma kłopoty z uzyskaniem azylu politycznego. Wdzięczny będę za przysłanie reprezentantów do Białego Domu, w celu przedyskutowania tej sprawy. Mój sztab będzie się starał zrobić wszystko, aby rozwiązać powstałe problemy.

Nie możemy wprowadzić dziś porozumienia na ten temat, oczekuję jednak wizyty przedstawicieli Waszej organizacji w Białym Domu w lecie.

Niech Wam wszystkim Bóg błogosławi!"

Znacznie obszerniejszą wypowiedź Prezydenta przeczytał zastępca Sekretarza Stanu, główny mówca sobotniej uroczystości, Kenneth Dam:

"Chciałbym w imieniu swoim i żony Nancy przekazać Kongresowi Polonii Amerykańskiej moje najserdeczniejsze gratulacje z okazji 40-lecia. Kongres wspaniale reprezentuje poglądy i dążenia Amerykanów polskiego pochodzenia.

Przez cały okres swego istnienia, Kongres Polonii Amerykańskiej pomagał Polakom w Polsce w utrzymaniu ich godności, często w bardzo trudnych warunkach.

Szczególnie imponujące są obecne, szczerze wysiłki Kongresu w niesieniu pomocy narodowi polskiemu w niezwykle trudnych dla niego czasach.

Jak wiecie, Polska jest krajem bardzo mi drogim. Polska jest wspaniałym krajem o bogatych tradycjach kulturalnych i historycznych, które łączą ją nierozdzielnie z Zachodem.

Jak powiedziałem już wiele razy, jeśli rząd Polski podejmie kroki zmierzające do rzeczywistego, narodowego porozumienia, Stany Zjednoczone odpowiednio na nie zareagują.

Porozumienie narodowe jest jedyną drogą rozwiązania problemów Polski. Polska bez więźniów politycznych, bez prześladowanych aktywistów związkowych, uczniów, studentów, intelektualistów i robotników. Polska ze szczegółowo opracowanym planem reformy ekonomii cieszącym się poparciem całego społeczeństwa będzie Polską, która przyczyni się do pokoju światowego i ogólnej stabilizacji".

Sprawa Więźniów Politycznych

Sen. Charles Percy (R. z Ill.), który był głównym mówcą na obchodzie 3-Majowym, zapewnił, że osobiście zwróci się do przedstawicieli dyplomatycznych PRL z apelem o zwolnienie "dzielnych działaczy "Solidarności" i intelektualistów, którzy ciągle przebywają w więzieniu, zagrożeni procesami sądowymi".

Mimo represji, "Solidarność" żyje, jak pamięć wolności i Konstytucja 3-Maja i jest tak silna, jak wola walki narodu polskiego o wolność i prawa, które mu się słusznie należą. Nie możemy siedzieć bezczynnie, jak długo Polacy w Polsce nie są wolni, mówił sen. Percy.

Nie ma narodu bardziej przywiązanego do wolności i gotowego do walki o nią i ofiar, a nawet do oddania życia, niż Polacy. Senator zapewnił, że, jak poprzednio, będzie dalej popierał Radio Wolna Europa i "Liberty", które niosą prawdę do narodów ujarzmionych przez komunizm i skazanych na wysłuchiwanie

i czytanie kłamstw propagandy.

"Solidarność" Żyje

"Solidarność" żyje w miastach, wsiach, na uniwersytetach, wszędzie. Gen. Jaruzelski nie jest w stanie jej wymazać", zapewnił zebranych w języku angielskim prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski. "Solidarność" będzie żyła i doczeka się wolnej i niepodległej Polski".

Przywódca Polonii przyrzekł pełne poparcie "Solidarności" i Lecha Wałęsę, mobilizację opinii wolnego świata na rzecz uwolnienia wszystkich więźniów politycznych w Polsce, oraz kontynuowanie pomocy materialnej i medycznej dla narodu polskiego.

Polonia za pośrednictwem swego Kongresu będzie domagała się od rządu Stanów Zjednoczonych finansowego poparcia programu pomocy dla rolników indywidualnych w Polsce, administrowanego przez Episkopat, powołania komisji Kongresu Stanów Zjednoczonych do zbadania, w jakim stopniu Związek Sowiecki złamał postanowienia umów jałtańskich.

W przemówieniu po polsku, nawiązując do demonstracji 1-o i 3-o majowych w Polsce, rozpedzonych pałkami przez zomowców, prezes Mazewski stwierdził, że "wyjście z transparentami rozwiązanej przez reżim "Solidarności" na ulice miast, jak twierdzą obsadzonych milicjantami, jest dowodem wyjątkowej odwagi, umiłowania wolności i wiary w zwycięstwo. Skłaniamy głowy przed bohaterstwem niepokonanych!"

Mówiąc o sankcjach przeciw PRL, prezes Mazewski oświadczył: "Kongres Polonii Amerykańskiej nie tylko zgadza się ze stanowiskiem prezydenta Reagana, ale domaga się, by nie znosił tak zwanych "sankcji", jeżeli reżym w Polsce nie zwolni więźniów politycznych i nie spełni wszystkich postulatów narodu polskiego.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Mondale Zwyciężył w Teksasie

Austin, Teksas. (UPI) — W sobotę odbyły się w stanie Teksas caucussy partii demokratycznej. Jako zdecydowany zwycięzca wyłonił się znnowu Walter Mondale, który otrzymał 50 proc. obliczonej do tej pory liczby głosów. Drugie miejsce zajął Gary Hart — 28 proc.; na trzecim uplasował się Jesse Jackson — 22 proc.

Hart nie daje jeszcze za wygraną i ma nadzieję, że uda się mu osiągnąć zwycięstwo w Ohio, gdzie prawyborcy przewidziane są na dzień jutrzejszy.

W tym samym dniu odbędą się także prawyborcy w stanach Indiana, Maryland i Półn. Karolinie.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Uroczystości Św. Jerzego

W tradycji chrześcijańskich Skautingów (czasem i niechrześcijańskich) dzień Św. Jerzego, patronu Skautingu — od początku powstania Ruchu — obchodzony był bardzo uroczysto. Harcerstwo polskie również od swego zarania obchód ten wplotło w swą tradycję, przenosząc go ze sobą na wędrowną po świecie.

Tegoroczny — zakrojony w Hufcu "Warta" na 2 dni, 28 i 29 kwietnia — obchód nie miał jednak tym razem ani zwykłego rozmachu ani entuzjazmu. Na sobotnim Kominku, w sali 90-tej Pl. SWAP'u, zarówno zuchów, jak i harcerzy zebrało się znacznie mniej niż w poprzednie lata. Program — nazwijmy anemiczny — nie wzbudził zwykłego zainteresowania. Nie było tam również wielu Rodziców, a zatem i doping.

O pokazach trudno coś pisać. Hasłem Kominka było: "Bagnet na Powstania Warszawskiego" — skupiła uwagę nawet zuchów, bowiem język jej dobranej prostotą był zrozumiały dla naszej całej młodzieży — w barwnych opisach zilustrowała szereg ciekawych momentów tego tragicznego, ale w najwyższym stopniu bohater-skiego Powstania, w którym — jak wiemy — oddziały harcerskie stanowiły nieraz 60% stanu walczących.

Szkoda, że słabo wypadły piosenki, które miały związać wszystkich zebranych z tymi historycznymi rocznicami — 40-to lecia Bitwy pod Monte Cassino i Powstania Warszawskiego.

Wierzymy, że ten Kominek każe się zastanowić nad przyczyną braku zapału i programu i w przyszłości stanie się bodźcem do zrehabilitowania się tych jednostek, które tym razem wypadły słabo. Harcerz — a zwłaszcza drużynowy — wie, że niepowodzenie to tylko odciek do poprawy, do większego wysiłku w pracy w przyszłości.

W niedzielę, 29 kwietnia — po rocznej przerwie — zuchy i harcerze naszego hufca — przed wycieczką i grą polową — zebrał się znów na wspólnej Mszy św. w kościele Św. Józefa — przy Southport — przeszło 100-letnim, zbudowanym niedługo przez praojców tutejszych Kaszubów. Mszę św. odprawił kapłan Chora-gwi, ks. phm. J. Baraniak. Grupa harcerska — choć i tym razem nie liczna — stanowiła zapewne przewagę wśród wiernych zgromadzonych w tym dniu w odnowionym, pięknym, potężnym starym kościele. I tu śpiew nam nie wypadł imponująco, choć powszechne jest przekonanie, że harcerze lubią i chętnie śpiewają, są rozśpiewani. Czyżbyśmy mieli zaniedbać nasze dobre tradycje?

Bezpośrednio po Mszy św. zuchy wybrały się na wycieczkę, a harcerze na grę polową.

O Ścisłość Historyczną

W poprzedniej Kronice wkradła się nieścisłość historyczna, która prostujemy: Parady 3-Majowe w Chicago rozpoczęły się w setną rocznicę uchwalenia naszej Pierwszej Konstytucji — a zatem w 1891. Po przerwie wznowiono Parady w 1904 r. i odbywały się już one co roku. Jak wynika z notatek "Pierwszej Historii ZNP", pierwsza Parada wypadła 2 maja 1981 i jest opisana tak: "W Chicago jako w mieście liczącym największą liczbę harcerzy, obchód wypadł najświetniej. Olbrzymi pochód towarzyszył wojskowych i cywilnych defilował po głównych ulicach miasta, a wielka sala Central Music Hall, w której miał odbyć się koncert i odczyt, była tak natłoczona, że tysiące osób nie mogło dostać się do środka".

Od Klubu Przyjaciół Warszawy

Po ostatnim występie H. Z. "Wichry" wraz z czekiem na \$250, otrzymaliśmy list, którego treść podajemy:

"Szanowny Panie:

Na podstawie uchwały Zarządu Klubu Przyjaciół Warszawy, przesyłam czek \$250, jako donację Klubu na Polskie Harcerstwo — grupa "Wichry".

Bardzo serdecznie dziękujemy "Wichrom" oraz p. Wawrzyszewski za

udany i bardzo przyjemny program w czasie naszej kwietniowej "Honoratki".

Mamy nadzieję, że w przyszłości będziemy znów mogli gościć u siebie przedstawicieli tego młodego pokolenia.

Z poważaniem,

Danuta M. Jurewicz"

*

Klubowi serdecznie dziękujemy za słowa uznania i hojną donację, która jest dużym uznaniem dla naszych "Wichrów" i ich kierownictwa.

Gra Terenowa

W niedzielę, 29 kwietnia, po Mszy św., w par. Św. Józefa — harcerze w liczbie kilkudziesięciu wybrali się do lasu na grę polową opartą o wspomnienie o bitwie "o Monte Cassino".

Harcerze podzielili na dwie "armie" wybrali między sobą głównego dowodzącego, "poruczników" i "terorystów", a pozostali to zwykli "żołnierze-szeregowi". Każdy po otrzymaniu "życia" naklejki na ramie — udał się w las na swoje stanowisko.

Gra polegała na zbombardowaniu obozu przeciwnika "bombami", tj. balonikami z wodą. Co 10 minut rzucono jedną bombę do obozu przeciwnika. Z "bombami" trzeba było obchodzić się b. ostrożnie, gdyż często "wybuchają" w rękę.

W każdej "armii" znajdował się szpieg. Szpieg miał za zadanie rzucić pocisk we "własnym" obozie, w ten sposób zdradzając miejsce ukrytego obozu przeciwnika.

"Niemcy" wtedy ruszyli na obóz "Polski", którego bronili Polacy. Jedni "zabijali" wroga, ściągając naklejki — "życie" — z wroga, drudzy rzucali pociski, po których wyczerpani trzeba było wrócić do swego obozu po nowe.

"Niemcy" napadli na obóz Polaków 3 razy, ale nigdy nie udało się im rzucić "bomby". Następne jednak ataki "niemców" były udane. Obóz polski już nie istniał.

Teraz "wróg" zastanawiał się, gdzie są Polacy? Gdzie ich "bomby"?

Okazało się, że dowódca polskiego obozu w czas zabrał całą "amunicję" i przygotował jeden wielki napad na obóz niemiecki. Krzyki, wrzaski, wzajemne "zabijanie" się, ale i tym razem Polakom nie powiodło się, nie udało się zdobyć góry, gdzie był ukryty obóz niemiecki.

Po czterogodzinnej "bitwie" każdy wrócił zmęczony, mokry i brudny i... zadowolony.

K. T.

Wielkanocna Wycieczka

Dnia 28-go kwietnia zuchy gromady "Motylki" wybrały się w odwiedziny do domu starców "Regency" w Niles, ażeby rozweselić starcom okres Świąt Wielkanocnych. Kwiatki, które przyniosły ze sobą zuchy, dodały koloru sali, w której odbył się krótki program tańca, śpiewu i piosen.

Piosenki były bardzo wesołe, a nawet niektórzy starszuszki, którzy znali je, chętnie z Gromadą śpiewali, mając łzy w oczach. Oklaski dla dzielnych zuchów były bardzo gorące i zaproszono je nawet na następne świąta.

Chociaż młodsze zuchy nie rozumiały może celu naszej wycieczki, wszystkie jednak wyszłyśmy z wielkim zadowoleniem i dumą, że mogłyśmy wzbudzić uśmiech i łezkę na twarzach samotnych starców.

Przed powrotem na miejsce zbiórki, wstąpiłyśmy do ulubionego McDonald's po "coś na ząbek", ponieważ dzieci zasłużyły na nagrodę za swój dobry uczynek. Zbiórka zakończyła się dobrym samopoczuciem i z czekoladowymi buziakami po lodach.

Serdecznie dziękuję pani Rogowskiej, panu Sawieckiemu i drużnie Ali Piotrowskiej za pomoc w przewiezieniu gromadki.

Dorota Kupka-Iriska,

drużynowa

Pozdrowienia Gromadom

"Sasane" i "Motylków"

"Kronika Harcerska" składa serdeczne podziękowanie obu Gromadom i ich drużynowym: pion. Dorocie Olender i pion. Dorocie Kupka-Irskiej za nadesłane życzenia Wielkanocne i miłe reportaże z ich pracy.

"Kronika" przekazuje tą drogą pozdrowienia i życzenia obu Gromadom: jak najwięcej słońca i pogody, radości i dzielności zachowania na zbiórkach w Chicago, a wkrótce — bo czas szybko leci — spotkania na Dniu Zucha, a potem wyjazd na całych Gromad na kolonie zuchowe.



PEKIN. — Powitanie prezydenta Reagana na lotnisku przez premiera Chin Zhao Ziyang, 27 kwietnia br. (UPI)

Płody w Łonach Matek Lubią Słuchać Muzyki

Pewna pani, oczekująca dziecka, całymi godzinami siadywała przed głośnikiem radiowym, wsłuchując się w muzykę. Twierdziła, że chce, aby jej przyszłe dziecko kochało muzykę.

Muzykalna matka była wtedy obietnicą kpin znajomych, którzy za jej plecami pukali się palcem w czoło. A jednak ona miała rację!

W Wielkiej Brytanii ukazała się ostatnio książka dr. Thomasa Verny'ego, 46-letniego psychiatry, mieszkającego i pracującego w Kanadzie. Choć już rok temu wydano tę książkę w Stanach Zjednoczonych, jednak dopiero teraz o niej głośno.

W książce "The Secret Life of the Unborn Child" (Tajemne życie nie narodzonego dziecka) Verny przedstawia wyniki swoich wieloletnich badań, prowadzących się do jedno-go:

kobiety zbyt lekceważą okres ciąży, nie zdając sobie sprawy, że to, co robią, co czują i czego słuchają, odbija się na późniejszym życiu nie tylko dziecka, lecz późniejszego dorosłego człowieka.

Kobieta od początku ciąży powinna kontrolować swoje zachowanie i emocje. Tezę tę potwierdził film telewizyjny, nakręcony przez szwedzkiego fotografa Lennarta Nilsona, który w szpitalu w Göteborgu sfilmował reakcje 20-tygodniowego płodu.

Pokazano jak embriom, już w tym okresie, ma nie tylko urozmaicony repertuar ruchów, lecz także potrafi reagować na najróżniejsze bodźce, wyrażając swoje zadowolenie lub dezaprobatę drgawkami lub kopnięciami.

Przyszłe dziecko wcześniej reaguje na to, co matka je, "krzywi się" gdy matka używa sacharynu lub bie-

rze lekarstwo, jest także wyczulone na to, co matka śpiewa i czego słucha.

"Jeżeli jesteś w ciąży, nie słuchaj rock and rolla" — ostrzega Verny. — "Gdybym miał wybrać odpowiednią muzykę, to poleciłbym muzykę klasyczną: Mozarta, Vivaldiego, Scarlattię, muzykę kojącą, ze smyczkami i klawesynem".

Verny dodaje jednak, że muzyka taka jest dobra tylko wtedy, jeżeli matka ją lubi. Gdyby słuchała jej z musu i z niesmakiem, odbiłoby się to na płodzie, któremu taka sytuacja również nie sprawiłaby przyjemności, bo na wszelkie psychiczne stany matki embriom silnie reaguje.

Jeżeli przyszła matka jest zagorzałą zwolenniczką rocka, Verny poleca "wczesnego Presley'a", a konkretnie piosenkę "Love Me Tender" i nastrojowe ballady. Poleca też muzykę country i piosenki utrzymywane w spokojnym nastroju.

Nie narodzone dziecko jest pilnym słuchaczem. Toteż od piątego czy szóstego miesiąca ciąży, a nawet wcześniej, należy uważać, jakiej muzyki się słucha i co się śpiewa, bo już wtedy dziecko reaguje.

Jak silne są to reakcje, niech świadczy fakt, że niektórzy pacjenci Verny'ego zachowali mglistą pamięć swoich przeżyć w łonie matki. Jedna z pacjentek twierdzi, że "pamięta" gwałtowną kłótnię rodziców i to, że "została uderzona" w łonie matki przez ojca, czego do dziś nie może mu wybaczyć!

Stwierdzono też, że jeśli matki w okresie ciąży były "nocnymi markami", ich dzieci miały później zamiłowanie do życia nocnego, a jeśli matki wstawały wcześniej, rodziły dzieci, które były "rannymi ptaszkami".

Rewelacje te zgadzają się z tezami wydanej kilka lat temu książki "The Primal Scream" (Pierwotny krzyk), w której autor dr Arthur Janov utrzymuje, że często całe życie człowieka zależy od przebiegu ciąży, a nie chodzi tu tylko o sprawy fizjologiczne, lecz przede wszystkim o zachowanie i nastroje matki w czasie całego okresu ciąży.

Niewiele kobiet zdaje sobie sprawę, że embriom wcześniej reaguje na światło, na głośną muzykę i na psychiczne natroje matki.

Z tego wszystkiego widać, że miłośniczka Pink Floydów chyba dobrze wybrała muzykę dla swego przyszłego dziecka. Chociaż zespół należy do muzyki rockowej, jednak niektóre jego nagrania tworzą nastrój spokoju i zamyślenia, a jeżeli w dodatku matce to się podoba, to z pewnością spodoba się i dziecku.

L. L.

("Narodowiec", Francja)

Motocyklista Zginął Pod Kołami Ciężarówki

39-letni Roger Rosdahl, zamieszkały przy 226 Meacham Ave., w Park Ridge, spadł ze swego motocykla i zginął pod tylnymi kołami ciężarówki, prowadzonej przez 19-letniego Jamesa Guerriera. Wypadek wydarzył się w środę w nocy na Lively Blvd. przy Fargo Ave.

Kierowcę ciężarówki oskarżono o zlekceważenie prawa pierwszeństwa, które należało się Rosdahlowi, skręcającemu w lewo. Guerrier, który skręcał z Fargo na Lively, nie zauważył motocyklisty znajdującego się na pasie prowadzącym w północnym kierunku na Lively Blvd.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

45

Wreszcie wilczata klacz zerwała chomąt, lejce pękły, a ona z rozwianą grzywą, z krwią nabiegłymi oczami, wściekła, wpadła w zaspę, przebrnęła ją i znikła. Pozostałe, słabsze, zarżały tylko żałośnie, wspięły się i popadały, miotając się coraz słabiej. Tedy Antoni zobaczył śmierć naocznie. Stała przed nim. Całun to jej był, co ich pokrywał, śpiew to jej był ten wicher; państwem jej był ten gąszcz biały, szary, co otaczał ich zewsząd.

Wyskoczył z sań i żonę wziął na ramiona. Sam nie wiedział, co czynił. Pies go za rękaw uchwycił i zawył. Więc i on zawył do zwierzza podobnie. Począł rękami odrzucać śnieg z sani, na sam spód ułożył śpiącą, okrył ją czym miał, i sam się skulił przy niej, ogrzewając oddechem. Tomój wsunął się i przy boku swej pani się ułożył.

Tę bryłę dwojga ludzi i psa śnieg począł zakrywać, a na nich schodził sen śmiertelny. Zrazu widać było głowy koni-skie i futra w saniach, spod których słaby ruch dawał wiedzieć, że żyją. Potem na gładkim stepie konie, ludzie, sanki uczyniły tylko garb, do mogiły podobny i jak mogiła nieżywy. Buran szalał coraz wścieklej i noc zdawała się nie mieć kresu.

Andrianek i Łukowski zgubili dzwonek. Tedy chłop przeczorny zawrócił konie i pilnie bacząc na swój ślad, trafił z powrotem do futuru. Spodziewał się tam już zastać Mrowickiego i strapił się mocno.

— Zblądził! Zbaw ich, Boże! — szepnął, widząc, że zanim burza nie przejdzie, poszukiwania będą daremne.

Zmęczeni, pokładli się obydwa i zaraz zasnęli. Szysz-kówna nie raczyła się do nich odezwać i udawała śpiącą. Gdy jednak się upewniła, że nie słyszą, wstała i oparłszy się o okno, przysłuchiwała się burzy. Nie strach jej było, owsem, robiło to wycie dziką przyjemność. Widziała w myśli konanie dwojga ludzi. Jednego na rękach by wyniosła, życie wając ochotnie; drugą własnymi by rękami dobiła. Połączyli się, niech więc giną razem! Gdy odjeżdżała, spodziewała się, że noc ta będzie ich ostatnią. Nie będzie on tamtej pieścił i całował; zastygną, nie dojechawszy do swego domu. Nienawisć przemogła jej miłość, gdy tak stała, słuchając buranu.

Nagle uszu jej doleciał głos inny. Było to stękanie, chrapanie, głuche uderzenia.

Coś zaciemniało za okienkiem i zwało się u progu. Dziewczyna wzięła siekiere i nieustraszona wyszła do sieni. — Kto tam? — spytała, a nie otrzymując odpowiedzi rozwarła śmiało drzwi.

Coś wielkiego leżało na śniegu. Traciła nogą, potem ręką. Był to koń. Niespokojna, ciekawa, wróciła do chaty i zapaliła latarnię. Przy niepewnym świetle łojówki obejrzała zwierzę i poznała wilczatą klacz Antoniego. Tedy nagle, wobec tego dowodu zguby, poczuła strach i ból w duszy. Przekonała się, że zwierzę żyje, nakryła je płachtą, a potem chwilę stała, szarpana tysiącami myślami.

Dwa razy zbliżyła się do postania Andrianeka i wróciła. Wicher bił o ściany chaty i chichotał. Stanął jej w pamięci ów wieczór letni, gdy kupiec z kosami tu zbłądził. Mówił jej o kraju dalekim, nauczył piosenki, dobry był, o, dobry!

Oparła się o ścianę i zapłakała. Ze łzami spłynęła jej zaciętość. Już bez wahania podeszła do Andrianeka i traciła go:

— Wstawaj! Antoniego, klacz leży pod progiem. — Klacz, sama? A oni? — wybełkotał chłop, walcząc ze snem.

— Oni pewnie w zaspie ugrzęźli.

— Nu, to co?

— Idź szukać!

— Czy ty rozum straciła? Co to: step — podwórze, że-bym ich znalazł?

— Głupia! Kiedy klacz była, to i oni niedaleko: konie wracały własnym śladem, póki sił stało.

— Aha, a ślad kto znajdzie? Ty sama głupia!

— Moje psy znajdą. Dosyć gadać! Dzień się robi!

Rusajmy!

— Och, ty, Boże mój! — stęknął Andrianek. — A jeśli i znajdziemy, to zmarłych. Miły druh mój, nieszczesny!

Wstał i Łukowskiego obudził.

Dziewczyna zabrała łopatę i dragi, zawołała psy do siebie i gładząc je, dała powąchać szal weliniany, który niedługo Antoni w futrze zostawił. Chowała go dotąd w swojej skrzyni. Potem wyprowadziła je na podwórze i kazala ob-wąchać klacz i puściła je naprzód, komenderując: szukać!

Brytany odważnie ruszyły w śnieżycę, za nimi Szysz-kówna z łopatą w garści.

Dzień się ledwie poczynął mętny, wicher z nóg walił, śnieg zasypywał oczy. Aby się nie zgubić, dziewczyna ob-wiązała się sznurem, którego drugi koniec trzymał Andria-nek; w środku szedł Łukowski. Posuwali się wolno, bo psy często traciły ślad, grzebały śnieg, krząły, wracały po sto razy w jedno miejsce. Ludzie zapadali w zaspę, pomimo mrozu, borykając się z wichrem, bez tehu byli i potem okryci.

Po kilku godzinach zaledwie dotarli brzeziniaku, o kil-kaset kroków od chaty. Futur znikł z oczu i Andrianek rzekł:

— Daj Boże do nocy dom odsukać!

Szyszkówna brnęła dalej, odzwyczajając się tylko do psów. Wtem obydwa brytany dopadły zaspę i tam zawzięcie grze-bać zaczęły.

Dziewczyna zapadła po ramiona, ginęła chwilami z głową i darła się zawzięcie do nich.

— Och, ty, Boże mój! — mruknął Andrianek. — Że-bym żony nie miał, ja bym wziął. Ot, mocna!

— Znalazły coś psy! — krzyknął Łukowski.

— Et! — odparł chłop. — To pewnie Szamana, swego gospodarza zwietrzyły.

Zapadł po zryzie i sapiąc, rzekł:

— Oparłem się o coś twardego. Ratujcie!

Łukowski zaczął kopać śnieg. Wicher naniósł im coraz nowego. Był to trud wściekły. Dziewczyna zrzucała kożuch, pracowała zajadle. Trwało to godzinę. Omdlewały ramiona. Nagle łopata uderzyła o coś twardego; był to łeb koni-ski, sztywny, martwy, z zastygłą u warg krwawą pianą.

— To oni! — głucho szepnął Andrianek. — Już zasty-gli!

Teraz pewność dodawała im sił nadludzkich. Odrzucali śnieg rękami, nogami, psy go pyskami wierciły. Dotarli fu-ter i wojłoków i spod nich coś się zarszało i wydobył się Tomój, trzęsąc się na całym ciecie. Brytany wnet się rzuciły na niego, żeby szczerząc i warcząc, ale on do walki był nie-zdatny i z futer usunął się nie dał, do śmierci wierny.

Zaczęto oddzierać przymarzłe wojłoki i Szysz-kówna rzuciła łopatę, porwała za ramiona Antoniego. Sztwiny był, biały, zimny jak kość. Ułamek pletni trzymał w jednej dło-ni, drugim ramieniem żonę obejmował.

Dziewczyna szarpnęła go, zsunęła na śnieg, położyła na wznak. Andrianek wziął na ręce Marię.

— Uduśli się! — rzekł.

— Nieprawda! Żyć będą! — mruknęła dziewczyna.

— Uważajcie! Miejsce, gdzie pies leżał, ciepłe — rzekł Łukowski.

— Aha, prawda! Nu, to trzeć ich, tarzać, ruszać. Ot, wódki butelka! Wlać w gardeo!

Zrzućli wszyscy kożuchy i poczęli ratować nieszczę-snych. Antoni pierwszy, po kilku daremnych próbach, przeł-knął wódkę. Szysz-kówna posadziła go, taria śniegiem, o-grzewała własnym oddechem.

O Obalenie Kolonialnego Imperium Rosyjskiego

Apel Ukraińców Do Wolnego Świata

New York, N.Y. — Mykola Plawiuk, prezes Najwyższej Rady Organizacji Ukraińskich Nationalistów (OUN) przedłożył Generalnemu Sekretarzowi Narodów Zjednoczonych "Apel do Narodów Świata," wydany przez OUN w listopadzie ub. roku, a wzywający do udzielania pomocy narodowi ukraińskiemu w jego walce o wolność i niepodległość oraz o obalenie kolonialnego imperium rosyjskiego, znanego jako USSR.

"Obecny rząd w USSR jest bezpośrednim spadkobiercą Carskiej Rosji, kontynuującym imperialistyczną politykę Carskiej Rosji w stosunku do zniewolonych narodów nierosyjskich w USSR. Ale rząd ten posuwa się znacznie dalej, zmierzając do zniszczenia tych narodów, jako samodzielnych narodowych całości.

Apel podkreśla, że Ukraina nadal pozostaje kolonią sowieckiego imperium. Zabiegi Ukraińców o wydobycie się z kolonialnej zależności określone są jako "antyrewolucyjna działalność nacjonalistyczna," jak też

poddane są najokrutniejszym represjom.

Jako przykład stosowania polityki rusyfikacji wobec narodów nierosyjskich apel podaje, że Centralny Komitet komunistycznej partii polecił w 1979 i w 1982 roku, aby język rosyjski był nauczany we wszystkich szkołach republik nierosyjskich, łącznie z przedszkolami dla dzieci.

Apel podkreśla również, że polityka gospodarcza w Sowietach jest po prostu wyżyskiem kolonialnym, jeśli chodzi o wykorzystywanie źródeł naturalnych surowców i potencjału przemysłowego Ukrainy i innych republik nierosyjskich.

Apel wyraża przekonanie, że ukraińska delegacja w Narodach Zjednoczonych nie jest reprezentacją prawdziwej woli narodu ukraińskiego, że rząd Ukraińskiej Republiki nie tylko nie przeciwstawia się kolonialnej polityce Moskwy na Ukrainie, ale całkowicie i bez zastrzeżeń politykę tę popiera.

Po 30 Latach Starań Wisła Ma Swoje Muzeum

Legenda o smoku wawelskim, opowieść o Wandzie co Niemca za męza nie chciała, flisacy spławiający zboże i drewno do Gdańska — wszystko to kojarzy nam się nieodmiennie z Wisłą, a ona sama z Krakowem, Sandomierzem, Kazimierzem...

Kiedy narodził się pomysł powołania muzeum pokazującego znaczenie w dziejach naszego narodu królowej polskich rzek, było oczywiste, że powstanie ono w którymś ze starych, szacownych nadwiślańskich grodów.

Długo, bo aż 30 lat, ważyły się losy tej placówki. Wreszcie w tym roku, w połowie kwietnia Muzeum Wisły otworzyło podwoje w... Tczewie.

Niewiele rzek czekało się takiego uhonorowania, Muzeum Wisły jest prawdopodobnie trzecią tego rodzaju placówką na świecie — po Muzeum Dunaju i Muzeum Renu — powiedział doc. dr hab. Przemysław Smolarek, twórca całej idei, jej nieustraszonego propagatora i zarazem autor koncepcji pierwszej wystawy.

Wiele miast leżących nad Wisłą i zawdzięczających jej swój rozkwit w przeszłości chciało mieć do muzeum. Na przykład ojcowie Kazimierza i Bydgoszcz proponowali nam zabytłokowe spichlerze, ale niestety, ich powierzchnia była zbyt mała.

Wybraliśmy Tczew nie bez kozery. Miasto to — o czym nie zawsze dziś pamiętamy — było niegdyś ważnym nadwiślańskim ośrodkiem handlu zbo-

żem. W latach międzywojennych przymierzano się tu do budowy dużego portu rzeczno-morskiego, tutaj powstała pierwsza polska szkoła morską. Poza tym w Krakowie czy Toruniu Muzeum Wisły byłoby jedną z wielu placówek kulturalnych, a Tczew nie miał do tej pory żadnego muzeum — kontynuuje doc. P. Smolarek.

Wreszcie argument, który ostatecznie przeważał — władze miasta zaofiarowały nam wspaniałe pomieszczenia. Budynki po XIX-wiecznej fabryce. Przerobione hale, obszerny dziedziniec — idealne miejsce na ekspozycję.

Wystawa inauguracyjna działalności muzeum — "Dzieje żeglugi wiślanej" cieszy się sporym powodzeniem. Ukazuje rolę i znaczenie rzeki jako ważnego szlaku żeglugowo-handlowego od czasów najdawniejszych po lata współczesne. Otwiera ją wielka plastyczna makietka Wisły — od źródeł w Beskidach po ujście do Bałtyku.

Na innej — podświetlanej makiecie zaznaczyliśmy miasta i ośrodki, z których w XVII wieku szeroką strugą płynęło za granicę polskie zboże, futra, miód i kopaliny.

Posiadamy spory zbiór dawnych dokumentów wodniackich — patenty szyperskie, certyfikaty statków oraz kupieckie miary i wagi.

Dużym zainteresowaniem cieszy się kolekcja wiślanich statków — staropolskich szkut, dubasów, komięg i berlinek po ubiegłowieczne parowce.

Ekspozycję zamyka makietka prezentująca założenia Programu Wisła — który być może doczeka się kiedyś realizacji, bo wart jest tego — kończy P. Smolarek.

W czerwcu tczewscy muzealnicy planują drugą wystawę. Poświęconą będzie kulturze wodniackiej dorzecza Wisły. Jesienią na dziedzińcu otworzy zostanie skansen, w którym eksponowane będą wielkie, nie mieszczące się w salach łodzie wiślane.

Jeszcze w tym roku zamierza się sprowadzić z Warszawy ostatniego Mohikanina parowej żeglugi pasażerskiej na Wiśle — bocznokołowicę "Traugutt" oraz równie wielkoryłymi łodami parowy "Jaguar" z Plocka.

W niedalekiej przyszłości przy muzeum w Tczewie powstanie prężny ośrodek kulturalno-naukowy. Dysponuje on już salami wykładowymi, gromadzi specjalistyczne wydawnictwa, a wkrótce powołane zostaną pracownice naukowe m.in. historii żeglugi wiślanej i sztuki. W tym celu.



CHICAGO. — Dom w którym mieści się ośrodek opieki nad dziećmi, gdzie pracował woźny oskarżony o napastowanie dzieci seksualnie. (UPI)

KRONIKA TRÓJCOWA

Obowiązek Wielkanocny

Każdy katolik ma obowiązek godnie przyjąć sakramenta spowiedzi i Komunii św. w okresie wielkanocnym, który trwa do Niedzieli Trójcy Przenajświętszej, 17 czerwca.

Nowenna Do Sw. Antoniego

Nowenna odprowiana zostanie w drugi wtorek, 8 maja, o godz. 7:00 wieczorem. Zarazem odprowiana jest Nowenna do Dzieciątka z Pragi. Zapraszamy na znaczące i pobudzające nabożeństwo. Kto pragnie przystąpić do Stow. Sw. Antoniego może to uczynić we wtorek przed lub po nabożeństwie.

nić we wtorek przed lub po nabożeństwie.

Majowe Nabożeństwo

Ku czci Matki Najśw. odprowiane będzie w miesiącu maju po Mszy św., o godz. 8:00 rano w dolnym kościele, nabożeństwo majowe. Poczujemy się do należytego uczczenia Matki Najśw. modlitwą naszą w szczególny sposób podczas miesiąca maja. Odmawiajmy Różaniec św. co dzień w intencji pokoju na świecie.

Dzień Matek

Dzień Matki przypada 13 maja. Pamiętajmy, by uczcić nasze Matki. Msza św. za żywe i zmarłe matki w parafii odprowiana zostanie o godz. 10:30 rano. Wszystkim Matkom składamy jak najserdeczniejsze życzenia, aby Bóg miłosierny trzymał je w swojej opiece i darzył je głęboką radością oraz ciągłym błogosławieństwem. Matkom zmarłym składamy czesć i uznanie. Prośmy Boga by im udzielił szczęścia i radości wiekuistej za wszelkie trudy i męzoły.

Zebranie

Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się we wtorek, 8 maja, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul. Początek zebrania o godz. 7:30 wieczorem. Po posiedzeniu przyjęcie z okazji Dnia Matek i Ojców. Prosi się wszystkich członków o przybycie.

Stanisław Kwartnik — prezes

Ludwik Siorek — sekr. prot.

Zabawa Wiosenna

Tow. Rat. Górka

Towarzystwo Ratunkowe Górka zaprasza wszystkich przyjaciół oraz całą Polonię na "zabawę wiosenną," którą urządza w sobotę, 12 maja, w sali St. Nicholas, pod adresem 2701 N. Narragansett Ave.

Początek o godz. 8:00 wieczorem. Do tańca gra orkiestra "Blue Sky."

Dochód przeznaczony na wykończenie kościoła w Polsce.

Ryszard Lewandowski — prezes

Stanisław Lech — przew. zabawy

Bitwa Pod Monte Cassino Wieczór u Numizmatyków

Z okazji przypadającej w tym roku 40-rocznicy bitwy pod Monte Cassino, Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Numizmatyczne w Chicago organizuje spotkanie dla chicagowskiej Polonii w czwartek, 10 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali SPK, Koło 31, 3242 N. Pulaski Rd.

W programie odczyt w języku polskim inż. Ludwika Kończy na temat: "Bitwa pod Monte Cassino w numizmatyce polskiej." Odczyt ilustrowany będzie przezręczkami.

Podczas spotkania wyświetlony również będzie film dokumentalny w kolorze, z narażą polską, obrazujący walkę żołnierza polskiego od 1939 roku do bitwy pod Monte Cassino. Film ten zrealizowany został na Zachodzie i po raz pierwszy pokazany będzie w Chicago.

Zaprezentowana zostanie ponadto wystawa pamiątek związanych z 2-gim Korpusem — gen. Władysława Andersa, opracowana przez długoletniego członka Towarzystwa, Tadeusza Maczyńskiego.

Wstęp na spotkanie bezpłatny. Organizatorzy serdecznie zapraszają całą Polonię do wzięcia udziału w spotkaniu.

Zabawa Wiosenna

Klubu Par. Lisia Góra

Klub Parafii Lisia Góra zaprasza całą Polonię na "zabawę wiosenną," która odbędzie się w sali Central Park Hall, 2840 N. Central Park, 12 maja (w sobotę). Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 843 ZNP Tow. T. Kościuszki

Miesięczne zebranie Grupy 843 ZNP Tow. Tadeusza Kościuszki odbędzie się w środę, 9 maja, o godz. 7 wieczorem, w Domu Weterana, przy 3024 N. Laramie Ave.

Sekretarz finansowy John Kowalczyk będzie urzędował już od godz. 6-ej.

Po zakończeniu zebrania przewidziana jest towarzyska herbata.

Prosimy członków o jak najliczniejszy przybytek.

Józef Marolewski — prezes

Czesław M. Pawlak — sekr. prot.

Rzeszowiacy Grupa 101 ZNP Przyjmują Nowych Członków

Zespół Pieśni i Tańca Rzeszowiacy, Grupa 101 ZNP, zaprasza młodzież polonijną od lat 14 do zespołu. Zainteresowanych prosimy o zgłoszenia telefoniczne na numer: 772-3415 (Magda) lub 237-7023 (P. Stecki).

Próby odbywają się przy 5800 W. Diversey ul (na rożniku Menard i Diversey), w piątki od godziny 7:30 do 9:30, a w niedziele od 5:00 do 7:00 wiecz.

Zespół Rzeszowiacy od przeszło dziesięciu lat działa na terenie Chicago godnie podtrzymując tradycje i folklor Polski.

Zebranie

Koła Fundacji AK

Miesięczne spotkanie Koła Fundacji AK odbędzie się 9 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w domu o.o. Jezuitów, pod adresem 4105 N. Avers Ave.

Dr Jan Morelewski, prezes Okręgu AK wygłosi referat na temat: "Uroczystość 3-maja w 6-ej Brygadzie Partyzanckiej na Wileńszczyźnie."

Serdecznie zapraszamy wszystkich do współudziału.

Zarząd Koła Fundacji AK

Zabawa Taneczna u Spadochroniarzy

Związek Polskich Spadochroniarzy w Chicago, zaprasza jak najserdeczniej wszystkich przyjaciół, przedstawicieli i członków bratnich organizacji, jak również całą Polonię na wielką "zabawę wiosenną," która odbędzie się w sobotę, 26 maja, w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., w Chicago.

Początek o godz. 8 wieczorem. Bar i bufet oficjalnie zaopatrzone. Do tańca gra polska orkiestra "Kujawiak." Donacja \$7.00 od osoby. Dochód na cele społeczne.

Informacje: tel. 545-3822.

J. Pasternak — prezes

Zebranie Emerytów Kombatantów

Stowarzyszenie Polskich Emerytów Kombatantów zawiadamia, że dnia 10-go maja 1984 r. (czwartek) o godz. 1-szej po południu odbędzie się ogólne zebranie w sali Copernicus Center przy 3160 N. Milwaukee Ave. Obecność wszystkich pożądana.

L. Pieczara — Prezes

A. Tapkowski — Sekretarz

Zebranie Federacji Polonii Amerykańskiej

Zebranie Federacji Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 9 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w domu Związku Klubów Polskich, 5835 W. Diversey Ave.

Ważne sprawy do załatwienia, zarząd apeluje o przybycie.

Sędzia Edward Plusdrak, prezes

Anna Nikiel, sekr. prot.

Francuski Koncert Na Rzecz Polski

W Paryżu odbył się koncert z udziałem pianistów z tamtejszej Ecole Normale de Musique: Włocha Alesion Averone oraz jego francuskiego kolegi, Pierre Etcheverry. Ci młodzi muzycy odegrali na fortepianie Mozarta Sonatę nr 309 oraz dwie kompozycje Chopina — Poloneza-Fantazję op. 61 (jest to ilustracja do prologu "Lilli Wenedy" Słowackiego) i Sonatę nr 3 h-moll op. 58 (wydana w 1845 r.). Wystąpiła też Bożena Kowalczyk, uczennica tej samej szkoły, wiolonczelistka. W jej programie była trzecia Suita J. S. Bacha oraz Sonata nr 1' op. 38 J. Brahmsa.

Dochód z imprezy został przekazany przyjaciółom Polski, skupionym w organizacji dobroczynnej pod nazwą "Terres et Progres". Z uzyskanych funduszy zakupiono żywność, odzież i medykamenty dla rodzin w Polsce, nie objętych jeszcze dotąd pomocą z Francji.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie we wtorek, 15 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Długoletnia prezeska owego Tow. Maria Klinger obecnie czuje się do brze, powróciła do dalszej pracy w naszych szeregach.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pięniądze można również przesłać do niego pocztą. Po posiedzeniu odbędzie się uczczenie i przyjęcie dla Matek i Ojców.

Maria Klinger — prezeska

Anna Warzyca — wiceprezeska

J. Przywara — sekr. prot.

Uroczystość "Dnia Matki" w Grupie 669 ZNP

Zarząd Towarzystwa im. 500-lecia Mikołaja Kopernika, Grupa 669 ZNP, urządza tradycyjne przyjęcie z okazji "Dnia Matki". Przyjęcie to odbędzie się w niedzielę, dnia 13-go maja 1984 r., o godz. 1:30 po poł. w znanej z gościnności i uprzejmości sali "Oaza" przy 1250 North Milwaukee Ave.

Uczestnicy tej uroczystości nie tylko będą się delektowali wspaniałymi potrawami, czy też bawili się przy akompaniamencie orkiestry "Słowianie", ale również będą mieli okazję zobaczyć występ zespołu tanecznego "Stokrotki".

Towarzyskie spotkania mają to do siebie, że zbliżają ludzi i zacieśniają więzy przyjaźni, dlatego też — mając na uwadze charakter święta — we wspólnym naszym interesie leży, by było nas jak najwięcej. Zachęcamy zatem gorąco o gremialnie przybycie w towarzystwie swoich krewnych i znajomych.

Po rezerwacji proszę możliwie jak najszybciej dzwonić do sekr. fin. Bogdana Parafiniczka, tel: 631-2558. Mec. Mark L. Dąbrowski — prezes

Mariola Lopuski — sekr. prot.

Zebranie Grupy 759 ZNP

Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759 ZNP zawiadamia swych członków, że posiedzenie odbędzie się w środę, 9 maja, w sali Ed Moskal, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie. Mammy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Jurek — prezes

Zebranie Gr. 1010 ZNP Tow. Sztandar Wolności

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, będzie miało swe posiedzenie w niedzielę, 13-go maja, o godz. 2 po poł., w lokalu przy 6935 N. Kenneth Ave. Ze względu na ważność zebrania, uprasza się wszystkich członków o przybycie.

Wiesław Szpara — prezes

Władysław Kuman — sekr. fin.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności Przy ZNP

Posiedzenie Stow. Dobroczynności przy ZNP, połączone z obchodem "Dnia Matki," odbędzie się we wtorek, 8 maja, w siedzibie związkowej, pnr. 6100 N. Cicero Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Ponieważ jest wiele spraw do załatwienia, uprasza się szanowne panie delegatki o obecność i punktualność.

Helena Szymanowicz — prezeska

Marta Pilar — sekr. prot.

Zebranie Gr. 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 9 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 6:30 wiecz.

Po posiedzeniu odbędzie się "Święcone." Prosimy członków o liczne przybycie.

Tadeusz Wojnar — prezes

Estelle Krukar — sekr.

Zebranie Gr. 2927 ZNP Tow. Wierność

Posiedzenie miesięczne Towarzystwa Wierność, Gr. 2927 ZNP, połączone z obchodami Dnia Matek i Ojców, odbędzie się w środę, 16 maja. Prosimy członków o przybycie i spędzenie miłych chwil w gronie przyjaciół.

Melania Winiecka — prezes

Maria Pawlikowska — sekr. prot.

Sukces Inżynierów NASA

Washington. (CT) — Inżynierowie amerykańskiej agencji kosmicznej, NASA, poinformowali o znalezieniu przyczyny wady 2 rodzajów silników rakietowych, które były przyczyną stracenia 2 satelitów komunikacyjnych, wartości \$75 mln każdy.

Wada silników była przyczyną wejścia satelitów na złe orbity. Ta sama wada była przyczyną przełożenia terminu 2 lotów wahadłowca kosmicznego.

Inżynierowie NASA znaleźli sposób na stwierdzenie jeszcze przed lotem, który z silników działał będzie prawidłowo, a który zawiedzie w kosmosie.

Zapobiegnie to wielu niepotrzebnym stratom, w postaci zagubionych na nieodpowiedniej orbicie satelitów.

Polska Książka w Polskim Domu

CZARTERY DO POLSKI I EUROPY ZACHODNIEJ

Ograniczona Ilość Miejsc
SPECJALNA OKAZJA!
HAWAJE LAS VEGAS
Po Obniżonych Cenach
Pełny Zakres Usług Turystycznych

ROYAL Travel Service

5932 W. LAWRENCE
5341 W. BELMONT
(W Budynku Red Carpet Realty)
TEL.: 777-2800
Właściciele, Jadwiga i Tony Pienkowski

2 Polskie Filmy w Kinie

MILFORD

(Na Pulaski przy Milwaukee Ave.)

Od Piątku, 11-go Maja

TYLKO 1 TYDZIEŃ!!

"JAK BYĆ KOCHANĄ"

Zdobywca trzech 1-szych nagród na Międzynarodowym Festiwalu w San Francisco.

Wspaniała gra Barbary Kraftówny.

"Zachwycona Kobietą Nie Zna Granic Dla Swych Poświęceń"

oraz

"PIECZONE GOŁABKI"

Interesująca Komedia Obyczajowa

W rolach głównych: Krzysztof Litwin i Magda Zawadzka.

Początek o Godz. 6:00 Wiecz.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. ROŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Niepokonani Afgańczycy

Przez kilka dni środki masowego przekazu podawały sprzeczne wiadomości o walkach w dolinie Panjshir, którą przecina jedyna nowoczesna szosa łącząca stolicę Afganistanu Kabul z ZSRR. Wąska dolina wciśnięta między pasma niebotycznych gór Hindukusz, ma około 60 mil długości, zaczyna się w odległości 40 mil od Kabulu i wije się wzdłuż rwącej rzeki w kierunku północno-wschodnim. Tylko południowo-zachodni wylot doliny znajduje się w rękach Czerwonej Armii.

Dzięki dowódcy o wyjątkowych zdolnościach, dolina stała się głównym ośrodkiem oporu Afgańczyków przeciw sowieckim okupantom.

30-letni Ahmad Shah Massoud potrafił podporządkować sobie około 5,000 skłóconych partyzantów i stworzyć z nich zdyscyplinowaną armię. Od wkroczenia wojsk sowieckich do Afganistanu w grudniu 1979 r. dolina Panjshir była terenem sześciu ofensyw sowieckich.

Na początku każdej ofensywy reżym pacholów Moskwy w Kabulu i sowieckie środki masowego kłamstwa zapewniają o zwycięstwach i że całkowite "uspokojenie" rejonu jest tuż, tuż. . . . Gdy przechwałki uciechną okazuje się, że w dolinie nie się nie zmieniło. Siły sowieckie panują nad skrawkiem doliny, który przecina szosa łącząca Tadżykistan z Kabulem, reszta doliny znajduje się pod rządami Massouda.

Zorganizował on na swoim terenie prawie normalne warunki życia: ściągając podatki, uruchomił szkoły i komunikację autobusową.

Po śmierci Breżniewa i objęciu władzy przez Andropowa, ataki sowieckie w dolinie Panjshir były rzadsze. Kłóżyły nawet pogłoski, że Andropow jest skłonny wycofać się z "wojny Breżniewa" pod warunkiem iż znajdzie sposób na "uratowanie twarzy." Z objęciem władzy przez Czernienkę zaczęło się wzmacnianie sił sowieckich w Afganistanie. Wkrótce stało się jasne, że Rosjanie przygotowują nową ofensywę.

Obecna ofensywa przewyższa rozmiarami wszystkie poprzednie. Na niewielkim terenie skoncentrowano około 20,000 wojsk sowieckich z setką bombowców i myśliwców, 80 helikopterami bojowymi, oraz 500 czołgami.

Prawie dwa tygodnie temu dolina zamieniła się w piekło. Źródła komunistyczne w Kabulu i moskiewska "Prawda" donoszą znowu, że partyzanci zostali rozbici a Massoud zginął lub został wzięty do niewoli.

Nie Chronić Przestępców

Izbowy Podkomitet Praw Cywilnych i Konstytucyjnych wystąpił z raportem, krytykującym w sposób bardzo ostry dochodzenia władz, dotyczące przestępstw popełnianych przez ludzi z środowisk politycznych. Chodzi tu więc o tajne operacje, przeprowadzane przez FBI.

Przypomnieć więc trzeba operacje określone kryptonimem "Abscam", jakie były wymierzone w ustawodawców kongresowych, czy też operacje na naszym terenie, nazwane "Greylord", które objęły powiatowe środowisko sędziowskie.

W obu tych dochodzeniach wyszły na światło dzienne wyraźne nieprawidłowości z zakresu prawa. Dochodzenia były ściśle kontrolowane przez federalną prokuraturę i stąd nie mogą być poddawane w wątpliwość co do przestrzegania prawa. A właśnie wspomniany Podkomitet zarzuca w raporcie, że inwestytorzy operacji "Greylord" narazili na szwank prawa społeczeństwa oraz system kryminalnego wymiaru sprawiedliwości.

Zarządy tego rodzaju spotkały się już z surową krytyką federalnego prokuratora Dana K. Webb, który raport Podkomitetu określił jako "błędny i nieodpowiedzialny," jak też stwierdził, że krytyka ze strony kongresowego Podkomitetu wynika z obaw ustawodawców przed tajnymi dochodzeniami. Wiemy bowiem, że właśnie w dochodzeniach federalnych "Abscam" siedmiu ustawodawców kongresowych zostało uznanych winnymi i skazanych. Musieli też oni pożegnać się z działalnością ustawodawczą i polityczną.

Skuteczne w swoich końcowych wynikach tajne dochodzenia władz wymiaru sprawiedliwości poruszyły członków Kongresu, co osta-

To i Owo

Policja hiszpańska zatrzymała ostatnio pięciu Irańczyków, którzy opracowali nowy sposób przemytu heroiny. By móc bezkarnie przekroczyć granicę, nasączili oni dywany narkotykami, który później odzyskali przy pomocy prostego zabiegu chemicznego.

Wprawdzie przy tej operacji połowa prześciganego narkotyku przepada, mimo to, jednak przemytnikom udało się wywieźć do Hiszpanii 8 kg heroiny wartości ponad 2 mln dolarów.

Przedstawiciele ruchu oporu w Afganistanie, przebywający w Pakistanie i Indiach, zaprzeczają wiadomościom "Prawdy" i propagandy komunistycznej w kabulu. Mówią, że ofensywa sowiecka nie była niespodzianką dla partyzantów.

Nie była to ofensywa przeciw partyzantom lecz ludności cywilnej. Tym razem samoloty, helikoptery i artyleria niszczyły puste osiedla, ponieważ Massoud ewakuował większość ludności cywilnej w góry.

Według źródeł zbliżonych do angielskiego wywiadu, siły partyzantów w Afganistanie liczą około 100,000 ludzi. Są więc nieco mniejsze od sił sowieckich. W ciągu 52 miesięcy straty sowieckie wynoszą około 12,000 ludzi.

Brak ciężkiej broni, szczególnie do zwalczania czołgów i samolotów, wyrównują partyzanci gorącym patriotyzmem, fanatyzmem religijnym i zaciętością w walce. Potężne góry wznoszące się do 6,000 metrów stwarzają idealne warunki dla wojny partyzanckiej.

Eksperci Pentagonu mówią, że do opanowania Afganistanu potrzeba co najmniej 1 milion wojsk. Wydaje się, że Moskwa, trzymająca ponad 50 dywizji wzdłuż długiej granicy z Chinami i ponad 20 dywizji w Europie, nie zdobędzie się, a nawet nie jest w stanie bez osłabienia innych frontów, zwiększyć dziesięciokrotnie siły w Afganistanie.

Wywiady zachodnie zgadzają się z oceną sytuacji przez przedstawicieli partyzantów afgańskich w Pakistanie, że Rosjanie wymordują jeszcze wiele tysięcy ludzi, zmuszą do ucieczki do Pakistanu i Iranu trudną do przewidzenia liczbę ludzi (znajduje się tam już ponad 3 miliony uchodźców z Afganistanu), ale każda ich akcja militarna pogłębia nienawiść do nich ludności afgańskiej. Na stronę partyzantów przechodzi coraz więcej Afgańczyków, którzy dla świętego spokoju i ratowania swej skóry byli gotowi pogodzić się z losem.

Obecna ofensywa z przerwami potrwa do lata.

W kołach zachodnich obserwujących rozwój sytuacji w Afganistanie panuje przekonanie, że ofensywa sowiecka nie zmieni niczego. Zwiększą się straty obydwu stron, wiele osiedli zamieni się w gruz, a partyzanci bogatsi w doświadczenia staną się bardziej groźni.

Wojska sowieckie pozostaną panami w niektórych miastach a góry będą w posiadaniu partyzantów.

tecznie można by uznać za naturalny stan rzeczy.

Ale nie można przyjąć tej reakcji w Kongresie, jaka wystąpiła w formie raportu Podkomitetu.

Raport ten przesłania problem chwalebna troską o interesy publiczne, gdy przecież właśnie w interesie publicznym leży wykrywanie i ujawnianie przez władze wymiaru sprawiedliwości tych poczynąń ludzi w życiu publicznym, które jasno i wyraźnie gwałcą obowiązujące prawa.

Demokratyczni członkowie Podkomitetu wystąpili z ostrymi atakami na FBI, co musi nasuwać zasadniczy sprzeciw, gdyż ta agencja federalna, czuwająca tak skutecznie nad interesami społeczeństwa w różnych dziedzinach życia, w tym i nad przestrzeganiem praw przez dygnitarzy na wysokich stanowiskach z wyboru czy też z nominacji, zasługuje na pochwały i uznanie, a nie napastliwą krytykę.

Demokratyczni krytycy FBI powiadają, że Biuro to powinno przed podejmowaniem tajnych dochodzeń uzyskiwać zezwolenia sędziowskie (warrants). Jest to sugestia nie do przyjęcia. Mniejszość w Podkomitecie (sami republikanie) trafnie podkreśliła, że występowanie do sędziów po warrants w praktyce wpłynęłoby na sędziów w procedurę postępowania śledczego, naruszając bardzo wyraźnie ich sędziowską postawę niezależności.

Prok. Webb w swoim oświadczeniu na temat raportu Podkomitetu izbowego zarzucił krytykom operacji "Greylord", że zamiast opierać się na sensacyjnych doniesieniach prasowych powinni przyjąć do wiadomości opinie i konkluzje sędziego federalnego Johna A. Nordberga z Sądu Okręgowego.

Orzekł on w marcu, że dochodzenia federalnej prokuratury były właściwe i konieczne. Stąd też prok. Webb uznał, przekazując swoją opinię na użytek publiczny, że członkowie izbowego Podkomitetu Praw Cywilnych i Konstytucyjnych "działali nieodpowiedzialnie oraz niezgodnie z ich publiczną przysięgą."

Jedno też jest pewne: władze wymiaru sprawiedliwości powinny posiadać taki zakres uprawnień odnośnie tajnych dochodzeń, aby interesy społeczeństwa były chronione należycie i skutecznie.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

W Sprawie Katastrofy Gospodarczej PRL

NOWY DZIENNIK — Wydana w Warszawie broszura, w której reżym Jaruzelskiego stara się oskarżyć Stany Zjednoczone o "akcje antypolską" nie może zmylić nikogo, ani w Polsce, ani za granicą. Tekst jest pełen zafasowania, nieścisłości i bezpodstawnych insynuacji. Naprawdę pierwszym oskarżeniem jest obciążenie Stanów Zjednoczonych winą za katastrofę gospodarczą Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przypomnieć trzeba, że wkrótce po Październiku, kiedy wydawało się, że w Polsce następuje liberalizacja, Kongres Stanów Zjednoczonych przyznał Polsce klauzulę największego uprzywilejowania. (Most Favored Nation) w wymianie handlowej, a rząd amerykański otworzył drogę do kredytów rolnych (C.C.C.) i handlowych poprzez Bank Exportu i Importu. Mimo niewydolności gospodarczej i niezdolności spłaty zobowiązań przez PRL, Stany Zjednoczone traktowały Polskę życzliwie, aż do momentu, kiedy reżym Jaruzelskiego, działając z poręki Moskwy, wytoczył wojnę własnemu narodowi, starając się zgnieść reprezentowane przez "Solidarność" aspiracje Polaków do szerszego zakresu wolności i korzystania z praw człowieka. Nie do pomyślenia było na Zachodzie, aby reżym, powszechnie potępiony za represje, internowanie i więzienie Polaków, był finansowany z kieszeni amerykańskiego i zachodniego podatnika.

Reżym odebrał Polakom możliwość poprawy ekonomicznej. Każdy trzeba myśleć człowiek dostrzeża, że dobrobyt narodów powstaje w wolności. Żaden ustrój totalitarny i system represyjny, jak w Polsce komunistycznej, nie jest w stanie zapewnić obywatelom należytego poziomu życia. W momencie, kiedy zaczęła wolność, tworzonej przez "Solidarność", zostały zlikwidowane, jasne stało się dla amerykańskiego rządu i społeczeństwa, że każda pomoc, każdy przywilej dany reżymowi przyczyni się do wzmocnienia represji i zniknie w totalitarnej beczce bez dna. Więcej, że każda pomoc w obecnym okresie zostanie zmarnowana przez przymusowe współuczestnictwo PRL w sowieckim programie ekspansji wewnętrznej i zewnętrznej. Dla tych przyczyn zostały wobec PRL zastosowane sankcje.

Przed wszystkim gospodarka prowadzona przez komunistów w Polsce jest w niemożliwym do poprawy stanie na skutek opierania się na fałszywej i niewydajnej doktrynie ekonomicznej, co widoczne jest także we wszystkich krajach bloku, zwłaszcza w ZSRR.

Sankcje nie uniemożliwiają przeprowadzenia reform gospodarczych. Przyszłością jest postawa partyjnej biurokracji słuchającej Moskwy i brojącej centralistycznego systemu gospodarczego nakazowo-rozdzielczego, jako bazy dla niekontrolowanej władzy. Reżim beznadziejnie miota się między dwiema sprzecznościami, jakimi są wymogi ekonomiczne i trzymanie się zbankrutowanej doktryny.

Naród polski w swej masie zdaje sobie sprawę, że sankcje nie były i nie są wymierzone przeciwko niemu, ale wprowadzono je w obronę praw narodu. Przyjmowane są jako dowód pamięci o Polsce, wtrąconej w nędzę przez 40 lat komunistycznych rządów.

Reżym może ponownie otworzyć drogę do współpracy gospodarczej i kulturalnej Stanów Zjednoczonych z Polską, jeśli porzuci represje, zwolni więźniów politycznych, będzie przestrzegać praw człowieka i zacznie realizować politykę liberalizacji społecznej — która jest zawsze możliwa, nawet w ramach ograniczonej suwerenności.

Libia Na Usługach Sowietów

Zachodni dyplomaci przekazali swoim rządów raporty, że obecnie sowieccy piloci przeprowadzają loty wywiadowcze i inne misje z baz lotniczych w Libii. Jest to następstwo polityki Khadafiego odnośnie zbliżenia do Moskwy.

Specjalnymi celami tych operacji lotniczych są okryty wojenne Stany Zjednoczonych, znajdujące się w rejonie morza Śródziemnego.

Z Teki Wyd.

"Junackie Szkoły Mechaniczne" Na Środkowym Wschodzie

"Junackie Szkoły Mechaniczne" to ambitna pozycja wydawnicza, której zamiarem jest przedstawienie zagadnień polskiego szkolnictwa wojskowego w latach 1941-1947.

To ambitne założenie przy wykozystaniu dostępnych materiałów dotyczących tego tematu, zaważyło na niejednorodnym charakterze książki. Składają się bowiem na nią zarówno relacje osób prywatnych (byłych wychowanków, dowódców, wykładowców, księży kapelanów), jak też dokumenty oficjalne, oraz wykazy statystyczne i personalne.

Książka spełnia znakomicie swoje podstawowe założenie ocalenia od zapomnienia tego, co odeszło wraz z pokoleniem, że świadkami historii i czego nie dałoby się już odtworzyć: autentyzmu i świeżości relacji widzianej "od wewnątrz" przez bezpośrednich uczestników historycznych wypadków. Mamy więc świadomość, że każde wspomnienie, choćby podane najdalej idącej obróbce literackiej, oparte jest na faktach, a element fikcji literackiej sprowadzony został do minimum.

Polemizować można by ze stanowiskiem redaktora całości, który zaczyna swoje słowo wstępne nieco perokornie: "Wbrew twierdzeniu, że książka ta nie posiada ambicji dokumentu historycznego, niejmy nadzieje, że będzie zań uważana przez pokolenia. . ." Napewno jest ona już obecnie traktowana głównie jako pozycja dokumentalna w ujęciu popularyzm. I to właśnie stanowi o jej dużej wartości, mimo pewnych braków i niedopracowań.

I za ten końcowy efekt, za trud, wkład pracy i "wiele zachodu", należą słowa podziękowania zarówno dla redaktora tomu, p. A. Kołodzieja, jak i wszystkich współautorów.

W ciągu lektury ulegamy niejednokrotnie silnym wzruszeniom. Ładunek emocjonalny, zawarty w warstwie wspomnieniowej, jest tu bardzo duży. Pisane są one bowiem przez tych, co to przeżyli i co odżywa na kartkach książki i udziela się czytelnikowi.

"Dopiero po latach zrozumieliśmy, co właściwie dała nam szkoła i co w niej było najważniejsze. Dała nam, dzieciom wojny, sierotom bezdomnym z rozbitych domów i pogubionych po świecie rodzin — namiastkę domu" (cytat ze str. 220).

I ta świadomość przynależenia do jednej wspólnej junackiej rodziny, co podkreślone jest bezpośrednio lub pośrednio przez wszystkich autorów, przetrwała ten okres próby i trwa do dziś. Dowodem jest zarówno książka — "Junackie Szkoły Mechaniczne", jak i tablica pamiątkowa ufundowana przez Komitet

dowana w nowej Bazylice Zwiastowania w Nazarecie. Dowodem również jest aktywna działalność wielu grup dawnej młodzieży ze szkół junackich i młodszych ochotniczek i żywa więź kultywowana po dzień dzisiejszy.

Więć tę można by nawet rozszerzyć, patrząc na losy zarówno opisywanego w książce wojennego pokolenia, posiadającego "pasję życia, przetrwania i wiarę w powrót do prawdziwej wolnej Polski" (str. 230), jak i pokolenia obecnego, żyjącego już nie w warunkach wojennych, lecz w poczuciu niepewności jutra i braku stabilizacji. "Albowiem walka nie jest skończona. Pochód do wolności trwa. Czekają nas dalsze ofiary. W tym wysiłku nie może zabraknąć braci junackiej" (str. 230).

I jeszcze jedna, nasuwająca się uparcie, refleksja na marginesie tej książki. Pomimo bardzo ciężkich warunkach pracy, prowizorycznych obozów, niedostatku, zagrożenia życia, braku pomocy naukowych itp, ogromny nacisk był położony na kształtowanie charakterów młodzieży junackiej, na jej pion moralny, na prawdziwe wartości i postawę życiową.

"Obowiązywała konieczność rozwoju życia religijnego a przecież nie było to seminarium, ale szkoła wojskowa o charakterze technicznym. No i te ciągłe pytania, na które "kapelanik" musiał trafnie odpowiadać. To było to nieoficjalne duszpasterstwo na codzień" (str. 121)

Ten wychowawczy wkład pracy zawoocował w późniejszym życiu. Zdolano wpoić poczucie obowiązku oraz zdolność do poświęceń w czasie wojny, o czym świadczy fakt ochotniczego przejścia do oddziałów liniowych kilkuset wychowanków Junackich Szkół Mechanicznych.

Wielu z nich zginęło w walce w szeregach 2 Korpusu na terenie Włoch. Tej ofiary z własnego życia wówczas od nich oczekiwano.

Ci co przeżyli, wykazywali podobną odwagę w życiu cywilnym w miejscach swego osiedlenia. Szli i śc będać naprzód, zbrojni w wartości duchowe, wyniesione z tych szkół, zaszczepione w nich dzięki wielkiemu poświęceniu całej kadry wszystkich szkół Junackich i Młodszych Ochotniczek. . . .

Anna Witek

P.S. Książkę "Junackie Szkoły Mechaniczne", pod redakcją A. Kołodzieja, wydaną w r. 1983 w Anglii, można nabyć i w Ameryce, pisząc na adres:

Tadeusz Terpin
6961 W. Belmont Avenue
Chicago, Ill 60634
Cena \$15.00

Emisariusz Jur

(D.P.) — Polska Fundacja Kulturalna wydała pasjonującą książkę prof. Jerzego Lerskiego pt. "Emisariusz Jur". Na 240 stronach, autor — w czasie wojny emisariusz generała Sikorskiego do krajowych władz Podziemia — prowadzi czytelnika przez swe zupełnie niezwykle przeżycia, spotkania z naszymi czołowymi politykami wszystkich ugrupowań w "polskim Londynie" i w Kraju.

Już same tytuły rozdziałów zachęcają do lektury książki prof. Lerskiego i przybliżają poruszoną problematykę. Oto one. W części pierwszej — "Turysta generała Sikorskiego": Krucjata, Nóż w plecy, Czerwony Lwów, Początki lwowskiego podziemia, Przejście przez Gorgany, U "Bratanków", Nie trąca nadziei. . . . Kurierski turniej rozpoczęty, Przedziwna wojna na Zachodzie, Zabójcy, Pod polską banderą do Plymouth, Pod namiotami w Szkocji, Urolop pod bombami, Zimowe pielesze, W obronie szkockiego wybrzeża, Stolica Sprzymierzonych, W czarnoczerwonym hrabstwie Fife, Zaprawa noczernowa i szpiegowska, na stacji wycieczek, Konferencja emisariusza, Odrpawa u Wodza Naczelnego, Końcowe rozmowy w Londynie, Niedudana wyprawa, Action stations — Go!!!

W części drugiej — "W służbie Polski Podziemnej": Pierwsze kroki w okupowanej Warszawie, Spotkanie z Delegatem Rządu i ojcem, Polityczne podziemie, Prawicowe podziemie, Moja misja do Komendanta AK, Ostatnie poruczenia, Podziemny uniwersytet, Złe wieści, Służba informacyjna, Wypadki w teren, Wzmocnienie Łapanek, Premier Mikołajczyk wyjechał. . . . Ostatnie święta w Warszawie, Powrót emisariusza, Londyn — Powieść Zachodowi!!

W części trzeciej — "Sekretarz informacyjny premiera": Biuro Informacji w Edynburgu, Kłopoty premiera, Ludzie wokół premiera, Masoni i Kościół, Na progu klęski, U boku nieugiętego premiera, Tragedia żydowska i dywersja komunistyczna, W przedjałtańskim impasie, Logika ostatniej nadziei, Przyjaciele i grabieżcy Europy, Historyczny protest, Polskie przeciwnatarcie w parlamencie Westminster, Polska debata w Parlamencie, Konflikt z Mikołajczykiem, Wyprawa do spadochroniarzy, Premier i wojsko, Jak szczyry z tonącego okrętu, Konfrontacja z Churchilllem, Wygnańcza misja, Ostatni akt kramatu.

Stefan Korboński, ostatni podziemny Delegat Rządu RP na Kraj, napisał w przedmowie do książki prof. Lerskiego: "Jego dzieło jest prawdziwą kroniką lat wojny i okupacji, skarbnicą nazwisk i encyklopedią wydarzeń w wielu wypadkach osłoniętych dotychczas tajemnicą. Dla przyszłych historyków będzie ono nieocenionym źródłem informacji".

M.O.

Gdy Hart Przegra . . .

Gdy Gary Hart, kandydat do demokratycznej nominacji na Prezydenta, przegra na konwencji prezydenckiej, może stracić i stanowisko senatora z Colorado.

Różni republikanie szykują się do przecistawienia się jego kandydaturze w wyborach w 1986 r., jeśli Hart zdecyduje ubiegać się o stanowisko senatora na trzeci termin.

Mówi się, że republikanie będą zarzucali Hartowi lekceważenie spraw i interesów stanu Colorado, gdyż czas i energię traci na zabiegi w swoich zamierzeniach ambicyjnych.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

TYM RAZEM NIE BYŁO NIESPODZIANEK

W MECZACH PUCHAROWYCH
Pierwsze mecze piłkarskie w europejskich rozgrywkach pucharowych nie przyniosły większych niespodzianek. Zwycięzili przeważnie gospodarze, za wyjątkiem jednego spotkania gdzie włoski Juventus Turyn, w którym grał nota bene Boniek zdobył wywalczony punkt na boisku groźnego rywala Manchester United 1:1.

Europejskie agencje sportowe b. po chlebnie wyrażają się o grze Zbigniewa Bońka, gdyż po jego właśnie zagranianiu, szybkim kontrataku i celnym podaniu, Paolo Rossi zdobył gola.

W Pucharze Europy angielski zespół Liverpool pokonał Dinamo Bukareszt (Rumunia) 1:0.

Szkocka drużyna Dundee United wygrała z AS Roma 2:0.

W Pucharze Zdobywców Pucharów FC Porto wygrała 1:0 z Aberdeen.

W Pucharze UEFA angielski zespół Nottingham Forest wygrał z belgijskim zespołem Anderlecht Burksela 2:0.

W drugim meczu półfinałowym tego pucharu jugosłowiański Hajduk Split wygrał 2:1 z Tottenham Hotspur.

W Pucharze UEFA Anderlecht (Belgia) pokonał w obecności przeszło 36 tys. widzów angielski zespół Nottingham Forest 3:0 (0:2). W drugim półfinałowym meczu Tottenham pokonał Hajduk Split (Jugosławia) tylko 1:0, w pierwszym meczu wygrał Hajduk 1:2. Mecz ten oglądało 43 tys. widzów. W finale tym spotykają się dwukrotnie (mecz i rewanż) Anderlecht i Tottenham. Wprawdzie stosunek bramek był identyczny 2:2, lecz bramki zdobyte na wyjeździe liczy się podwójnie. Pierwszy mecz rozegrany zostanie już w nadchodzącą środę, 9 maja, a rewanż 23 maja.

5-BOJOWE PRZYGOTOWANIA DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH

We wszystkich dyscyplinach sportu, także i w pięcioboju nowoczesnym, pełną parą idą przygotowania do Olimpiady. Kandydaci do startu w mieście Aniołów — Los Angeles mają już za sobą kilkumiesięczny okres zgromadzeń i treningów w kraju, obecnie przyszedł czas na międzynarodowe sprawdziany. Wyłonią one czwórkę zawodników, która wyjedzie na Igrzyska.

W tej chwili jest już ustalona ósemka potencjalnych kandydatów olimpijczyków. Są nimi Janusz Peciak, Paweł Olszewski, Jan Olesiński, Dariusz Kondrat, Zbigniew Szuba, Marek Bajan, Maciej Czyżowicz i Wiesław Chmielewski.

Pewne szanse znalezienia się w reprezentacji mają również Piotr Maciaszczyk, Jarosław Idzi i Sławomir Kopeć, pod warunkiem jednak, że reprezentują podczas imprez kwalifikacyjnych rewelacyjną formę. Grupa ta będzie z upływem czasu coraz mniejsza, szeroki olimpijski skład (5-6 osób) ogłoszony zostanie pod koniec maja.

Każdy z zawodników wystartuje w 3-4 wysokiej rangi międzynarodowych zawodach, na które zostaną wyznaczone indywidualne zadania wynikowe w konkurencjach wyścigowych oraz wymóg uplasowania się w czołowej imprezie. Niewypełnienie norm może oznaczać pożegnanie z olimpijskimi nadziejami. Ten system kwalifikacyjny pozwoli na zobiektywizowanie zasad ustalania reprezentacji i do minimum ograniczy często zawodowe wyczucie trenera.

Opiekun kadry — Andrzej Dominiak — jak podaje polska agencja prasowa jest zdania, że okres zimy został przepracowany solidnie. Większość kadrowiczów poprawiła swe umiejętności w pływaniu i szermierce. Bardzo dużo uwagi poświęcono jeździe konnej, a więc konkurencji, przez którą Polacy stracili medale podczas dwóch ostatnich mistrzostw świata. Czy polska czołwarka radzi sobie jednak na parcourse lepiej, niż w ubiegłym sezonie, można się będzie przekonać dopiero podczas zagranicznych zawodów, gdy przyjdzie pokonywać przeszkody na nieznanym konach.

Inaczej przebiegały dotychczasowe przygotowania czołowego polskiego pięcioboisty — Janusza Peciaka. Jesienią i zimą miał na kłopoty ze zdrowiem (zatoki i nerki), treningi rozpoczął właściwie dopiero miesiąc temu w San Antonio, gdzie przebywał na zaproszenie gospodarzy. Peciak wrócił do kraju pełen optymizmu. W silnie obsadzonych zawodach zajął siódme miejsce, a gdyby nie zbyt szybkie tempo, które narzucił na początku biegu — miał szanse zwycię-

stwa. Z zagranicznych rywali (w San Antonio nie było tylko zawodników ZSRR), największe wrażenie wywarł na nim Węgier Laszlo Fabian, który zaprezentował bardzo wysokie umiejętności. Intensywnie przygotowują się także gospodarze, lecz — zdaniem mistrza olimpijskiego z Montrealu — ich możliwości sięgają — mimo świetnych wyników na pływaniu — brązowego medalu.

Wróćmy jednak do reprezentantów Polski. W najbliższym czasie czołowa ósemka wyjeżdża na zgrupowanie do Włoch, a pod koniec kwietnia planowane są pierwsze starty.

Peciak, Olesiński, Bajan i Olszewski wystąpią niedaleko Rzymu (25-29 kwietnia). Kondrat, Szuba, Czyżowicz i Chmielewski w Niemczech Zachodnich (28 kwietnia do 1 maja). Nieco wcześniej sprawdzą swe możliwości zawodnicy zaplecza w Londynie.

Już niedługo będzie więc można bardziej precyzyjnie ocenić formę kandydatów na olimpijczyków, zastanawiać się nad składem ekipy i szansami w mieście aniołów — Los Angeles.

CZTERY ZŁOTE MEDALE NA OLIMPIADZIE?

Carl Lewis (Stany Zjednoczone), najwybitniejszy dziś lekkoatleta świata, zamierza na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles zdobyć cztery medale złote, a m. in. w skoku w dal, w którym zamierza pobić rekord świata Boba Beamona z meksykańskiej olimpiady w 1968 r., wynoszący 8,90 m, i w biegu na 200 m.

Lewis jest wprawdzie amatorem, lecz różnymi reklamami wpłacanymi na jego konto, zarabia podobnie rocznie \$150.000. Jako amator nie może jednak z tych pieniędzy skorzystać, dopiero po zakończeniu kariery sportowej.

Jak sam powiada: "Nie startuję po to by zwyciężać i bić rekordy. Biegam i skaczę przede wszystkim dlatego, że kocham sport i że to jest zabawne".

PRZELAJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

W amerykańskiej miejscowości East Rutherford (New Jersey) odbyły się mistrzostwa świata w biegach przełajowych. W biegu na dystansie 5 km zwyciężyła Rumunka Marica Puica w czasie 15 min. 56 sekund, wyprzedzając o 2 sekundy Galinę Zacharową (ZSRR) i Gretę Waitz (Norwegia).

Bieg seniorów na dystansie 12 km wygrał Carlos Lopez (Portugalia) w czasie 33 min. 25 sek.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

W Caen (Francja) zakończyły się hokejowe mistrzostwa świata grupy "B" drużyn młodzieżowych do lat 20. W finale Polacy pokonali Austrię 4:2. Niestety, zawodnicy zespołu polskiego grali zbyt ostro otrzymując 30 karnych minut, co nie przysporzyło im sympatii wśród publiczności.

Ostateczna kolejność: 1. Polska, 2. Austria, 3. Japonia, Norwegia, Holandia, Francja, Rumunia i Dania.

Polacy awansowali do światowej czołówki i już w grudniu bież. roku walczyć będą w Kanadzie z najlepszymi drużynami amatorskimi w grupie "A".

37-MY WYŚCIG POKOJU

Do 37-go kolarskiego Wyścigu Pokoju zgłosiło się 20 zespołów narodowych. Spośród różnych krajów zgłosiły się m. in.: W. Brytania, Włochy, Niemcy Zachodnie, Niemcy Wschodnie, ZSRR i oczywiście Polska. Tegoroczny Wyścig Pokoju liczy 1699 km i 11 etapów.

REKORD KROKWI NALEŻY DO PIOTRA FIJASA

Nowy rekord zakopiańskiej Wielkiej Krokwii wynosi 126 m i należy do Piotra Fijasa. Rekordową odległość najlepszy polski skoczek uzyskał w rozgrywanych mistrzostwach Polski. To był najdłuższy skok dnia, ale tytuł drużynowego mistrza Polski wywalczył zespół Legii Zakopane, występujący w składzie: Jarosław Mądry, Jan Kowal, Mirosław Pytel i Zbigniew Klimowski.

RYŚ-FERENS NAJLEPSZA ŁYŻWIARKA POLSKI

Na wielobojowych mistrzostwach Polski w łyżwiarstwie szybkim w biegu na 500 m zwyciężyła bezkonkurencyjnie Erwina Ryś-Ferens w czasie 43,3 sek. Bieg na 3000 m także Ryś-Ferens — 4 min. 54,34 sek.

Klasyfikacja wielobojowa po pierwszym dniu: 1. Erwina Ryś-Ferens (Marymont Warszawa); 2. E. Białkowska (Olympia Elbląg); 3. I. Inaszkowska (Orzeł Elbląg).

Do niedawna Kamerun uważany był przez zagranicznych inwestorów za jedno z najbezpieczniejszych państw afrykańskich. Z uznaniem mówiono o dobrze przemyślanym użyciu dochodów kraju i programie rozwoju sektora rolnego. Wzrost dochodu narodowego wynosił tam 6% w czasach gdy większość państw afrykańskich borykała się z poważnymi kłopotami finansowymi.

W 18 miesięcy od objęcia władzy przez nowego prezydenta Paula Biya ten dobrze prosperujący i bogaty w ropę naftową kraj doznał kilku wstrząsów, które stają się coraz niebezpieczniejsze i zaczynają zagrażać jednoci Kamerunczyków.

W Kamerunie rozpoczęła się intensywna walka o władzę której korzenie wywodzą się z religijnych i kulturalnych różnic a także reakcji społeczeństwa na radykalną politykę zainicjowaną przez nowego prezydenta,

Sting vs. Tulsa May 8th

The Sting will have their third and final exhibition contest of the pre-season on Tuesday, May 8th, at 8 p.m. at Hanson Stadium (Fullerton and Central Avenues), in Chicago.

Tickets for this game are available at the Sting office, 333 North Michigan Ave., Suite 1525, in Chicago, or by calling the Sting ticket office at (312) 558-KICK. Tickets are also available at all Chicagoland Ticketron outlets. All tickets for this game will be general admission tickets and the ticket price will be \$4.

Last year in the outdoor campaign the Roughnecks beat the Sting in each of the three matches the two clubs played. The Sting lost in Tulsa twice, each time by a 4-0 score. In Chicago the Sting lost 2-1, in a shootout, the only shootout game for the Sting in 1983. In that contest the Sting trailed 1-0, and then tied the game in a dramatic way. Sting captain Karl-Heinz Granitz scored an unbelievable goal on a bicycle kick with 3 seconds left to send the game into overtime. Even though the Sting lost in a shootout, Granitz's goal was a runner-up for NASL "Goal of the Year" honors, and was one of the most spectacular in Sting outdoor history.

The Sting will play the Roughnecks 3 times this outdoor season with the first encounter taking place on Friday, May 25, at 8 p.m., at Comiskey Park, in the first home night game in 1984.

Home And Home Series Vs. Minnesota

The 1984 outdoor season begins on Saturday, May 12th at the Hubert Humphrey Metrodome in Minneapolis when the Sting take on the Minnesota Strikers. It will be the first regular season game in the history of the new Minnesota franchise.

The Sting then will play host to the Minnesota Strikers on Saturday, May 19th, at 1:30 p.m., at Comiskey Park, to kick off the Sting home schedule. It will be the beginning of the 10th season of home games for the Sting in Chicago.

The formation of the Minnesota Strikers gives the Sting a new geographic rival with Minnesota only 475 miles from Chicago. Many fans are going to travel north to Minnesota for the start of the Sting's 10th season. The Chicago Sting fan club, the FAN-Addicts, are sponsoring various travel plans for Sting fans interested in following the team up north. There are one day plans, overnight plans, transportation by bus, car and plane. For further information call Jessica Majersky at 759-6683.

'84 Outdoor Season Tickets Still Available

Season tickets for the upcoming outdoor season are still available by calling the Sting office at (312) 558-KICK. Season tickets are only available for reserved seats. The 12 home game season has VIP box seat tickets going for a game by game price of \$10 (adult) and \$8 (youth). Sting tickets provide savings for adult season tickets are \$105, and youth season tickets are \$84.

WIND To Broadcast Sting Outdoor Games

The Chicago Sting outdoor games this 1984 season will be broadcast on WIND-AM (560). All 24 Sting games will be broadcast live as the Sting and WIND combine for their second consecutive season of Sting outdoor broadcasts. Howard Balson, entering his 9th season as the play by play "Voice of the Sting," returns to the microphone, along with Kenny Stern who again will serve as game analyst.

Niepewna Przyszłość Polityczna Kamerunu

tym bardziej, że go o to nie posadzano.

Główne przyczyny napięcia leżą w: — Oskarżeniu wysuniętemu przez Biya przeciwko jego poprzednikowi, Ahmadou Ahidjo — człowiekowi, który uzyskał niepodległość dla Kamerunu w 1960 roku — oraz kilku innym oficjelowi, o intryguje w celu zgładzenia go. — Próbie zamachu na początku miesiąca, zaplanowanej przez gwardię republikańską, elitarny korpus otaczający opieką pałac prezydencki. Przypuszczalnym przywódcą zamachowców był drugi pod względem rangi komendant straży.

— Konflikt między muzułmańską północą a w większości chrześcijańskim południem kraju. Biya pochodzi z południa, Ahidjo jest muzułmaninem z północy Kamerunu. Mieszkańcy północy z niepokojem obserwują objęcie władzy przez człowieka z południa a zwłaszcza jego próbę rozbicia ich terenów na trzy części.

— Dyskryminacji mniejszości, z zachodnich prowincji posługujących się jęz. angielskim i przylegających do Nigerii, przeciwko frankojęzycznej większości.

Głównym źródłem niepokoju jest jednak konflikt o podłożu regionalno-religijnym. Wszystkie wyżej wymienione czynniki stanowią niebezpieczną mieszaninę niweczącą osiągnięcia państwa, znajdującego się na drodze do sukcesu ekonomicznego.

Bezpośrednim pretekstem do kwietniowego zamachu było usunięcie z armii oficerów pochodzących z północy kraju i nie cieszących się zaufaniem prezydenta. Zdławienie zamachu nie zlikwidowało problemu lecz jeszcze bardziej go zaostrzyło.

Przed objęciem urzędu Biya nigdy nie był traktowany jako wybrany materiał na silnego prezydenta. Widziano go jako kompromisowego kandydata, dobrego do tymczasowego przejęcia władzy po Ahidjo, który złożył rezygnację ze względów zdrowotnych. Ahidjo zrobił z Biya premiera, gdy był

terytorium brytyjskie, Zachodni Kamerun stał się częścią zjednoczonego państwa, z francuskim jako językiem urzędowym.

Biya miał znacznie większe ambicje niż przypuszczali ludzie z północy. Zaraz po przejściu urzędu zaczął umacniać swą władzę.

Ahidjo próbował upewnić swych ludzi, że wszystko jest w porządku. Ogłosił, że nie zrezygnuje ze swego wpływowego stanowiska przewodniczącego partii rządzącej — Krajowego Związku Kamerunczyków (UNC). W grudniu 1982 roku Ahidjo zwrócił się do swego bliskiego przyjaciela, bogatego polityka i biznesmena z północy, Alhai Moussas Sarki Fadi Yaya z prośbą o rozwiązanie północnych bojówek.

Yaya uczynił odwrotnie — przyłączył się do nich i wszczął kampanię przeciwko Biya. Ahidjo podjął wówczas próbę usunięcia z partii Yaya i kilku innych członków zgromadzenia narodowego.

Od tego czasu wszystko zaczęło obracać się w niewłaściwym kierunku. Ahidjo utracił część swych dawnych wpływów na północy a Biya wypowiedział stanowczą walkę bojówkom. W czerwcu 1983 roku Biya usunął z gabinetu 4 członków wprowadzonych tam przez swego poprzednika.

Po rozłamie w partii rządzącej, Ahidjo zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego i udał się do Francji. Wkrótce Biya ogłosił wykreślenie grupy spiskowców oskarżając ich o przygotowania do zamachu. Następnie wprowadził jeszcze radykalniejsze zmiany w rządzie i zaczął zabiegać o reformę lokalnych partii by doprowadzić do rozbicia północnej prowincji na trzy części. Zmienił również militarnych komendantów.

Po pokazaniu swej siły zwołał specjalną sesję partii, na której sam siebie obwołał jej przewodniczącym. Następnie ogłosił wcześniejsze wybory, które przyniosły mu kolejne zwycięstwo. Z pozycji siły zainicjował nowe zmiany w gabinecie i otoczył się własnymi ludźmi. Rozszerzył jednocześnie system stanowisk pa-

tronażowych.

W lutym tego roku postawił przed trybunałem wojskowym dwóch zamachowców. Sąd wysłuchał również oskarżeń przeciwko Ahidjo o udział w przygotowaniach do zamachu. Mimo, że prokurator domagał się kary dożywotniego więzienia, wszystkich trzech skazano na karę śmierci, w tym Ahidjo — zaocznie.

Zaraz po tym procesie Biya postawił przed trybunałem wojskowym byłego premiera, byłego ministra obrony i byłego szefa żandarmerii. Wszystkim udowodniono "winę" w procesie pełnym niescisłości. Ustupając pod naciskiem Francuzów i światowej opinii publicznej, Biya zgodził się na zamianę kar śmierci na dożywocie.

W ten sposób, jedynie w ciągu sześciu miesięcy jedność Kamerunu została rozbita a kraj podzielony na kilka antagonistycznych grup. Z byłym prezydentem i innym przywódcami skazanymi na śmierć za zdradę, napięcia między północą a południem przybierają niebezpieczne rozmiary. Biorąc pod uwagę te wydarzenia nie należy się dziwić, że oficerowie armii z północnej części kraju planowali zamach.

Polityczna przyszłość Kamerunu stoi pod wielkim znakiem zapytania.

(Na podst. Ch.S.M. opr. El)

Diagonal Drama Printed Pattern



4743
SIZES
8-20
by Anne Adams

A COLUMN OF A DRESS has a loose panel curving upward to a draped shoulder and floating scarf. Sew it for day to dinner in a drapable knit or crepe. Printed Pattern 4743: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/4 yards 60-inch fabric. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear — see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send \$2 for Catalog now. ALL CRAFT BOOKS... \$2.50 each 131-Add a Block Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-offs Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WBSB 1240 KC
Codziennie 7:30 Rano
2-3 Po Pol. w. Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano

Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZA ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuiti
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.

O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOŹNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppt. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppt. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppt. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHCWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc
• Bezpłatne testy ciążowe
• Zyciwi doradcy
• Pomoc lekarska
• Pomoc finansowa
• Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Mocz u Cięż
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

NOWOCZESNY Persko-Egipski Sennik i Proroctwo Michaldy
Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:
— Alfabetyczny wykaz snów,
— Kogo wybrać na męża,
— Kogo wybrać na żonę,
— Cokolwiek o Astrologii,
— O feralnych dniach, miesiącach i latach,
— Horoskopy według dat urodzenia i inne.
Część druga zawiera — Proroctwo Michaldy, królowej ze Saby (Sybilii) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Proroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.
Interesująca lektura dla odprężenia po pracy, nawet dla tych, którzy ani w sny, ani w takie proroctwa nie wierzą.
Nowy nakład \$2.25 z przesyłką pocztową
ZAMÓWIENIA WRAZ Z NALEŻNOŚCIĄ PROSIMY NADSYLAĆ:
DIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

Polska Jest Mi Bardzo Droga

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Prezes Mazewski zakończył przemówienie zapewnieniem, że "zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by nad Polską zaświeciła 'jutrzienka swobody', by dzieci, młodzież, dorośli otworzyli, jak w okresie Dwudziestolecia niepodległości, mogli śpiewać 'Wiat maj, trzeci maj, u Polaków boki raj'".

"Parada Pokoleń"

B. dyr. Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa Jan Nowak, odchodząc od napisanego tekstu przemówienia, oświadczył, że przeżył chwile wielkich wzruszeń, których nigdy nie zapomni, gdy patrzył na "paradę pokoleń" w stolicy Polonii. Maszerowali starzy weterani, młodzież i dzieci, manifestując więź z narodem polskim i umiłowanie wolności.

Wracając do pisanego tekstu, po uwagach i znaczeniu Konstytucji 3-Maja, Nowak przeszedł do aktualnych zagadnień. "W tych czasach, mówił, kiedy słabnie albo ginie wiara w Boga — tam w Polsce dzieci podejmują krucjatę w obronie Krzyża i odnoszą zwycięstwo..." Pod koniec przemówienia Nowak skierował szczere, naładowane emocją słowa do narodu polskiego.

"... Do Was, Bracia, kierujemy z oddali wszystkie nasze myśli serdeczne, do Was za murami więzień Mokotowa i Barczewia, Strzelina, Braniewa i Potulic. Wasza niezłomna wola wytrwania, z jaką znosicie cierpienia jest nie tylko źródłem naszej dumy, ale i nadziei. Nie opieramy jej na obliczeniach stosunku sił mieczonych ilością pocisków rakietowych, czołgów czy pałek policyjnych. Od czasów pierwszych chrześcijan wyznawcy i bojownicy wielkich idei byli równie bezbronni wobec przemocy jak i Wy dziś jesteście. Ich jedyną bronią była wola zwycięstwa, odwaga i bezgraniczna gotowość do ofiar aż do męczeństwa. Ale w historii konfliktów ludzkich wielkie idee, potężne wiary, wola i poświęceniem swych wyznawców odnoszą

na końcu ostateczny triumf nad siłą materialną. "Solidarność" jest ruchem młodych, jest świadectwem, że mijają i schodzą ze sceny pokolenia, ale każde następne jest takie samo jak poprzednie..."

"Łączy nas wszystkich, starych i młodych, tych na ziemi ojczystej i tych rozsiadanych po świecie ta sama — pierwsza, ostatnia i największa miłość całego naszego życia — miłość, która sprawia, że Polska pozostała i pozostanie Polską na zawsze..."

Wspaniała parada, która wyruszyła w południe z Wacker Drive i Dearborn, była demonstracją polonijnej siły. Od lat już nie było tak wspaniałej parady, w której tak licznie wzięli udział przedstawiciele Polonii. Szkoda tylko, że zbyt mało osób przybyło do śródmieścia, aby ją oglądać! Trasa pochodu, nie była zapelniona widzami.

Więcej szczegółów o uroczystościach i paradzie, zamieścimy w następnych, kolejnych wydaniach "Dziennika".

Oskarżenie Ambasadora Pickeringa

Washington (CSM) — Sekretarz prasowy Białego Domu Larry Speakes oświadczył w czwartek, że prezydent Reagan ma "pełne zaufanie" do ambasadora USA w Salwadorze, Thomasa Pickeringa.

Oświadczenie to przedstawione zostało w związku z oskarżeniem pod adresem ambasadora ze strony sen. Jesse Helmsa, republikanina z Północnej Karoliny. Głównym punktem oskarżenia było to, że Pickering pomagał rzekomo w czasie przygotowań do rozstrzygających niedzielnych wyborów kandydatowi na prezydenta, przedstawicielowi Chrześcijańskich Demokratów, Jose Napoleonowi Duarte. Robił to, zgodnie z oskarżeniem, poprzez namawianie salwadorskich przedstawicieli komitetów wyborczych do zatrzymywania niepewnych pod względem politycznym list rejestracji wyborców. Sen. Helms domaga się zdjęcia ambasadora Pickeringa ze stanowiska.

Przywódca większości w Senacie, Howard Baker, z Tennessee, oświadczył, że przeciwny jest zwolnieniu ambasadora.

"Znam Toma Pickeringa od bardzo dawna" — powiedział Baker. — "Jest on najwyższej rangi zawodowym oficerem Służby Zagranicznej". Ambasador Pickering pracuje w służbie już 25 lat.

Asystent Sekretarza Stanu USA z Wizytą w Indonezji

Dżakarta, Indonezja. (UPI) — Przebywający z wizytą w Indonezji amerykański asystent sekretarza stanu Paul Wolfowitz oświadczył tutejszym władzom, że wzrastające coraz bardziej powiązania ekonomiczne i polityczne Chin z Zachodem — poczynają wywierać "bardzo konstruktywny wpływ" na Azję.

Wolfowitz zatrzymał się na jeden dzień w Indonezji — w ramach odbywanej tury po krajach Azji. Oświadczył on, że niedawna wizyta prez. Reagana w Chinach — nie powinna stanowić dla Indonezji powodów do zaniepokojenia. Indonezja zerwała stosunki dyplomatyczne z Chinami w r. 1967.

Amerykański asystent sekretarza stanu odbył rozmowy z ministrem spraw zagr. Indonezji Mochtareem Kusumatadja.



MOSKWA. — Defiladę z okazji 1 Maja odbierali w Moskwie członkowie Politbiura. Od lewej: A. Jępiszew, W. Kulikow, N. Ogarkow, D. Ustinow, K. Czernienko, N. Tichonow, W. Griszin, A. Gromyko, M. Gorbaczew i G. Romanow. (UPI)

Kanonizacja 103 Męczenników

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Święty wspominał również o "cichym kościele w Korei Północnej," gdzie komunistyczny reżim narzuca społeczeństwu ateizm.

W czasie Mszy kanonizacyjnej niektóre zwroty padły z ust Papieża w języku koreańskim, co zgromadzonemu tłumowi przyjmowało tym większą owacją. Wierni wznosili okrzyki "Mansei," co oznacza "Niech żyje 10,000 lat."

Wśród nowo proklamowanych świętych znajduje się 47 kobiet. W grupie tej jest też pierwszy koreański duchowny, Andrew Kim Tae Gun, który zginął w egzekucji w roku 1846. Wśród 10 męczenników francuskich znajdował się między innymi biskup Laurent Imbert, stracony w Korei w roku 1839 i biskup Simeon Berneux, stracony w roku 1846.

Wczoraj w godzinach wieczornych Papież spotkał się z grupą młodych ludzi, którzy sporo powiedzieli Ojcu Świętemu o niesprawiedliwościach, na jakie narażeni są ciągle przeciętni obywatele Korei Południowej. Młodzi mówili o tym, że ludziom od-

biera się tam godność, że oficjalne środki masowego przekazu podają nieprawdziwe i niecisłe informacje, że nawet Kościół jest obojętny wobec cierpień narodu oraz że państwo źle odnosi się do robotników. Były to najbardziej ostre słowa krytyki, jakie usłyszał Papież w czasie swojego całego pobytu w Korei Południowej. Kwestie sprawiedliwości, ludzkiej godności oraz właściwego traktowania robotników Papież poruszał już w swoich wcześniejszych kazaniach w miastach południowokoreańskich.

Niepokojące doniesienia nadeszły dziś z Wysp Salomona, które mają być następnym etapem w obecnej pielgrzymce Papieża. Otóż lokalna policja oraz włoski wywiad odkryły przygotowania do spisku na życie Ojca Świętego, w który zamieszana była między innymi grupa terrorystyczna Soaki. Jej członkowie mieli pewne powiązania z pamiętnym zamachem na Papieża w roku 1981. Obecne wysiłki terrorystów zostały oczywiście udaremnione, a na wyspach znacznie zwiększono środki bezpieczeństwa.

Nieprzyjemny incydent wydarzył się wczoraj w Korei Południowej, kiedy młody 22-letni mężczyzna Lee Joon Kyu rzucił się w kierunku papieskiego samochodu z pistoletem zabawką. Został on natychmiast obezwładniony przez policję, która przekazała później, że człowiek ten cierpi na poważne zaburzenia psychiczne.

Izbowy Podkomitet Krytykuje Tajne Operacje FBI

Washington (NYT) — Większość członków izbowego Podkomitetu Praw Cywilnych i Konstytucyjnych przy Izbowym Komitecie Sprawiedliwości skrytykowała wczoraj służność i celowość tajnych operacji przeprowadzonych przez FBI. Oświadczenie Podkomitetu uzasadnia swoją krytykę tym, że operacje te godzą w prawa obywateli, zagwarantowane przez Konstytucję USA. Demokraci w Podkomitecie wystąpili z propozycją konieczności uzyskania specjalnych nakazów i zezwoleń sądowych umożliwiających rozpoczęcie dochodzeń FBI.

Oświadczenie powyższe zostało podpisane przez 5 członków Podkomitetu. 3 innych członków tego samego Podkomitetu skrytykowało je i nazwało "tendencyjnym dokumentem," który nie zawiera w sobie "obiektywnego krytycyzmu." Ponadto krytycy zarzucają autorom oświadczenia, że starają się oni w ten sposób wyeliminować jeden z najbardziej skutecznych narzędzi w walce z przestępczym handlem narkotykami oraz polityczną korupcją.

Zmiana Ambasadorów USA w Nikaragui

Mangua, Nikaragua (UPI) Opuszczający swe stanowisko ambasador amerykański w Nikaragui Anthony Quainton oświadczył wczoraj, że podstawowymi warunkami utrzymania przez Nikaragwę przyjaznych stosunków ze Stanami Zjed. jest wstrzymanie pomocy dla rebeliantów w Ameryce Środkowej jak również odcięcie się od uzależnienia od Kuby i Związku Sowieckiego.

Opinię swą wyraził Quainton w niedzielę, w ramach oświadczenia przekazanego pismu "La Prensa". Na miejsce odchodzącego ambasadora USA, przybędzie w ciągu dwóch tygodni zawodowy dyplomata Harry Bergold.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

"Sprawdzają Sie Przewidywania..."

LONDYN (D.P.) — Minister spraw wewnętrznych Austrii Karol Blecha w wywiadzie prasowym oświadczył, że oczekuje w tym sezonie turystycznym, że co trzeci Polak z wycieczkowniczymi pozostanie na terenie Austrii i poprosi o azyl polityczny.

Równocześnie minister zakomunikował, że obowiązek posiadania wizy wjazdowej dla Polaków, który miał być zniesiony w czerwcu br. zostanie utrzymany nadal z przyczyn natury obiektywnej. Ambasada Austrii w Warszawie zarejestrowała 25.000 wniosków o udzielenie wizy wjazdowej na teren kraju z uzasadnieniem — chęć spędzenia urlopu.

Opierając się na danych statystycznych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Austrii podało do wiadomości publicznej zestawienie z którego wynika, że ruch emigracyjny z Polski wzrasta.

W styczniu i lutym 1983 r. wpłynęły do ministerstwa 182 wnioski polskie o udzielenie azylu, podczas gdy w roku 1984 w tym samym czasie złożono 963 takie wnioski.

Przyczyną wzmożonej emigracji zdaniem ekspertów jest fakt iż Polska wyraźnie rozluźniła dotychczasowe postępowanie rygorystyczne w dziedzinie możliwości otrzymania paszportu. Drugą przyczyną jest według domniemań austriackich wzorowanie się na NRD i Czechosłowacji w metodach pozbywania się niepożądanych obywateli kraju, których pod przeróżnymi zakamufLOWANYMI pozorami przemieszcza się na Zachód.

Opierając się na informacjach ze źródeł polskich, ministerstwo przyjęło

Obaj Kandydaci Prowadzą w Wyborach w Panamie

Panama City, Panama (UPI) — W ramach odbytych wczoraj pierwszych na przestrzeni ostatnich 16 lat wyborów prezydenckich w Panamie, obaj kandydaci twierdzą, że prowadzą i są bliscy zwycięstwa. Obliczanie głosów trwało do późna w nocy i zostało przerwane. Dalsze obliczanie wznowione miało być dziś o godz. 8 rano.

Obaj kandydaci, zarówno 82-letni Arnulfo Arias Madrid jak i 45-letni Nicolas Ardito Barletta, uważani są za nastawionych przyjaźnie w stosunku do USA.

Madrid reprezentuje demokratyczny związek opozycyjny, podczas gdy Barletta jest kandydatem Narodowej Unii Demokratycznej. Arias Madrid był trzykrotnie już przed tym wybrany prezydentem i obalony przez koła wojskowe.

Głosowanie w Panamie odbyło się w 3,900 lokalach wyborczych.

Etiopski Dyplomata Poprosił o Azyl w US

Washington (ST) — Charge d'affaires ambasady etiopskiej w Washingtonie, Tesfaye Demeke, wystąpił w piątek do władz imigracyjnych z prośbą o przyznanie mu azylu politycznego w USA. Demeke, 40, który objął to stanowisko 4 lata temu jeszcze za czasów cesarza Haile Selassie, oświadczył, że ma zamiar wypowiedzieć się głośno przeciwko marksistowskiemu reżimowi Etiopii oraz jego politycznym represjom.

David Lonie, konsultant w Izbowym Podkomitecie Spraw Zagranicznych Krajów Afryki, poinformował, że nie ma wątpliwości, iż azyl zostanie przyznany.

Do Ogłaszających Sie w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili i z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień ORAZ SA PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia nasza, śp.

Aniela Madura

(żona śp. Edwarda)
(córnka śp. Tomasza i śp. Marii z domu Micek, siostra śp. Władysława Micek, śp. Stefani Staa, bratowa śp. Mattie Madura i śp. Albina Madura)

Członkini Stow. Różańca św. Róża 11-ta, b. sekretarka finansowa i członkini Tow. Ojczyźniane Służ Grupa 1936 ZNP; Delegatka do Gminy 177-ej ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 5-go maja 1984 roku, o godzinie 6:45 wieczorem w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek od 12-ej w południe.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go maja, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła S.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek Micek, brat; Tillie i Michał Umetusik, siostra i szwagier; oraz siostrzeńcy i siostrzeńce; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów ofiary na Msze św. będą mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.



REZOLUCJA ŻAŁOBNIA KLUBU ZABOROWIAN Śp. Wojciech Krawiec

Okryci żałobą z powodu zgonu członka, który nigdy nie oszczędzał czasu i pracy dla Klubu Zaborowian.

Głęboki hołd Jego Świętłanej Pamięci, a w głębokim smutku pogrążonej Rodzinie, wyrazy szczerego współczucia, składają życzliwi Członkowie:

KLUBU ZABOROWIAN
Za Zarząd:
Stanisław Gulik, prezes

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our deadline for accepting obituaries is as follows:
IN THE MORNING — DAILY (Monday through Friday)
7:00 to 7:45 A.M. ONLY — for the same day publication.
From 8:00 A.M. to 3:00 P.M. for the following day.
OBIT DEPT.
TELEPHONE: 286-0141
ADDRESS: 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Wyrównania Dla Użytkowników Gazu

Washington (CT) — Federalna Komisja Regulacyjna d/s Energii zatwierdziła wczoraj specjalny program rekompensaty dla użytkowników indywidualnych, korzystających z gazu oraz kompani gazowych, wartości \$1 mld. Komisja dała producentom gazu 1 rok na zwrócenie nadpłaconych pieniędzy, co wynikało z zawyżania rachunków za zużycie gazu.

Przyczyną tego było ustalenie ceny zużytego gazu nie na podstawie jego ilości, ale wartości energetycznej.

Nie wyjaśnioną sprawą jest nadal, kiedy i jak nadpłacone pieniądze dotrą do indywidualnych użytkowników. Jedno jest pewne, nie otrzymają oni czeków z wyrównaniem. Najprawdopodobniej rekompensata zrealizowana zostanie w formie obniżonych rachunków za gaz w przyszłości. Pod znakiem zapytania pozostaje także liczba osób upoważnionych do wyrównań.

J. Byrne Niezdecydowana

Podczas otwarcia YWCA w Elgin i uroczystym obiedzie wydanym na cześć kobiet, które zajęły wysokie pozycje w życiu publicznym, była mayor Chicago J. Byrne oświadczyla, że nie jest jeszcze zdecydowana, czy ponownie będzie ubiegać się o stanowisko w wyborach w 1987 roku.

W uroczystości wzięło udział 550 osób. Byrne była głównym mówcą.

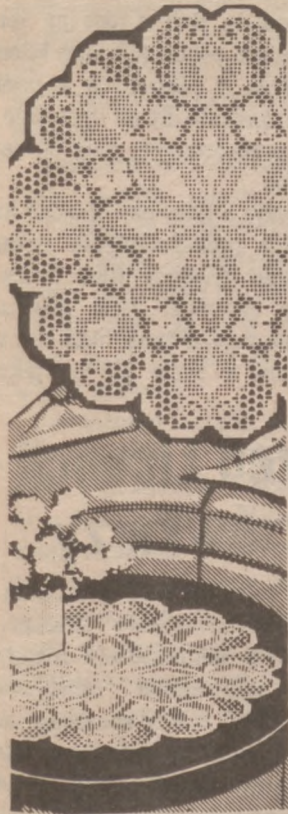
Szofer Ustawodawcy Aresztowany Za Gwałty

Szofer reprezentanta stanowego Larry Bullocka, 27-letni Stephen J. Cavanero, został oskarżony o popełnienie 8 gwałtów. Aresztowano go w chwili po zaatakowaniu kolejnej ofiary. Cavanero, zamieszkały przy 11157 S. Peoria St., przebywał na wolności po wpłaceniu kaucji, oczekując na proces również z oskarżenia za gwałt.

Szofer przyznał się do winy, gdy jego ofiary zidentyfikowały go podczas konfrontacji jako swego napastnika.

Zarzucono mu również popełnienie napadów z bronią w rękę, porwania i zamachy na netykalność osobistą. Wszystkie napadły miały miejsce w ciągu ostatnich 2 miesięcy.

Circle of Elegance 7507



by Alice Brooks

This snowflake-pretty doily will set off a vase or dish elegantly. Lacy openwork and solid designs create a beautiful flower or star illusion. Pattern 7507: charts for filet crochet doilies 26" and 20" round in bedspread cotton. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta.,
New York, NY 10113. Print
Name, Adresse, Zip, Pattern
Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send \$2.00.
ALL CRAFT BOOKS, \$2.50 each All Books and Catalog add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Easy Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today



WARSZAWA. — Milicja usuwa ze Starego Miasta w Warszawie grupę solidarnościowców, którzy przygotowali tam pierwszomajową demonstrację. Na kilka minut przed zrobieniem powyższej fotografii milicja zaatakowała tłumy demonstrantów wodnymi kanonierkami. Zdjęcie to jest jedynym, które fotoreporterzy zdołali przemycić. Pozostałe skonfiskowano. (UPI)

Do Osób Ogłaszających Sie w "Dzienniku Związkowym"

Prosimy Sprawdzić Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzić każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jak prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jedli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnienia błęd! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!...

Ustalamy zatem następujące zasady: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiegokolwiek błąd drukarski ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

W przypadku nieumieszczenia ogłoszenia w ustalonym dniu, ogłoszenie także będzie miało pierwszeństwo do umieszczenia go w czasie ponownego wybrany przez klienta — i tylko tyle razy, ile zostało ustalone w pierwotnym zamówieniu. Żadne inne wymagania klienta w związku z takim ogłoszeniem, NIE MOGĄ BYĆ UWZGLĘDNIONE!

Klient natomiast ma prawo wycofać takie ogłoszenie i otrzymać zwrot wpłaconej sumy — bądź też zamówić inne ogłoszenie na ponownie ustalonych warunkach.

Z reklamacją proszę się zwracać do DZIAŁU OGŁOSZEŃ DZWOŃCIE: 286-0141.

Administracja Dziennika Związkowego

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER

Position available for a responsible and conscientious individual, to clean and maintain large near North apartment. Work during daily hours. Position available immediately.

For further information call:

CHRIS GRONLI

824-1122

(9 A.M. to 5 P.M.)

Monday through Friday.

COOK-HOUSEKEEPER

For family of 4, on near north side of Chicago. Own T.V., bath. Other help kept. 5 days a week. Must speak English or German or French. References required. Please call:

787-3955 9 A.M.-7 P.M.

EXPERIENCED WOMAN

Who speaks and reads English to work full time: Monday through Friday for a Residential Cleaning Service. Please call:

848-7633

PRACA domowa 2 razy w tygodniu,

zachodnie przedmieścia. Oak Park. 386-4515.

OKOLICA NORTHBROOK

Potrzebna pomoc domowa z zamieszaniem, z umiejętnością gotowania — kuchnia Polska. 5 dni w tygodniu (3 osoby dorosłe). 498-3092

★ Praca Żeńska

WAITRESS WANTED

Full and part time. Must speak English and Polish. Some experience required. Apply in person between 2-5 P.M.

ANDROMEDA RESTAURANT

3757 N. CICERO

POTRZEBNE KOBIETY DO LEKKIEGO MONTAŻU

Przeprowadzamy się do nowego zakładu pod numerem

6625 W. Diversey

Poszukujemy kobiet do lekkiego montażu na pełen etat — praca dzienna. Muszą posiadać zieloną kartę. Aplikacje będą przyjmowane pod numerem:

5632 Northwest Highway

Do 10 maja tylko

Od 15 maja aplikacje będą przyjmowane pod adresem:

6625 West Diversey

KOBIETA DO SZYCIA FIRANEK

Północna-Zachodnia Strona Miasta

745-9001 Dzwonić od 8-3 Ppł.

POTRZEBNE kobiety do kompanii sprzątajacej domy. Dzwonić: 328-7799 lub 644-0396.

KOBIETA ze znajomością j. angielskiego i samochodem potrzebna do kompanii sprzątajacej domy. 328-7799 lub 644-0396.

LEKKA PRACA FABRYCZNA
DLA KOBIET
"Part-time". Doświadczenie niekonieczne — wyuczymy. Dzwonić od 3-jej do 5 ppł. tylko.
282-4514

Support the March of Dimes

BIRTH DEFECTS FOUNDATION



THIS SPACE CONTRIBUTED BY THE PUBLISHER

★ Praca

DRAPERY SEWERS WANTED

Experienced, excellent pay, hospitalization, paid vacation. Must be able to read English.

CENTURY DRAPERY CO.

124 N. Marion St.

Oak Park

287-8812

FULL TIME MANAGER

For Harlem-Irving Pizzeria. Must have experience in food business.

Please call for appointment.

456-9817 OR 422-2366

Sales/ Management

Full or part time. Will train.

Flexible hours. Call: Bob

470-1990

SET UP AND OPERATE

Nights

• KINGSBURY

• ACME

• NEW BRITAIN

• GOSS

Immediate openings for experienced operators for the above. Must have own tools.

Night Premium Pay

Apply Personnel Office Weekdays: 8 A.M. to 4 P.M.

685-1121

RegO

4201 W. Peterson

Chicago, IL 60646

(1 Block West of Pulaski)

Equal Opportunity Employer M/F

Praca dla kobiet i mężczyzn. Sprzątanie sklepów odzieżowych. Od 5 rano-10 rano. Zapewniamy transportację. Praca 7 dni w tygodniu. Zgłaszać się osobicie w godz. od 12:00-4 po poł., od poniedziałku do piątku.

2855 N. DRAKE

PRACA JANITORSKA

Mężczyzna i kobieta lub małżeństwo do sprzątania kina w Niles, Ill. Praca od czerwca. Muszą mówić trochę po angielsku do porozumienia się z kierownikiem.

Zgłaszać się osobicie lub listownie.

TOWN & COUNTRY THEATRES

555 E. Palatine Rd.,

Arlington Heights, IL 60004

MAINTENANCE PERSON

Experienced in NC and CNC machine troubleshooting and repair required. Call Barry Rich at:

942-2500

Equal Opportunity Employer

M/F/H/V

DO SPRZĄTANIA BIURA

Pełen etat, lub part time. W godzinach rannych, lub wieczorowych albo podczas weekendów.

Dzwonić po 2 po południu.

Bob • 980-9046

EXPERIENCED tailor wanted. Full Time. Tel. 664-0633.

FULL TIME EXPERIENCED UPHOLSTERER

In very busy, high quality shop in St. Charles. Cutting and sewing experience required.

377-9191

★ Praca

COOK

LAKE FOREST

Exp. full time. Must read & understand English.

234-3184 Ray or Lisa.

• GRILL COOK • KITCHEN HELP

Part time, for baking and routine kitchen duties. Must be mature, responsible and be available weekends and early A.M. hours. Come in or call:

R&R COFFEE SHOP

502 Chestnut Hinsdale

325-1618

POTRZEBNA POMOC DO PRACY NA FARMIE

Wynagrodzenie, pokój i wyżywienie. Dzwonić wieczorami

359-4800

PACE INDUSTRIES

Wood Cabinet Manufacturer

WANTED

GENERAL FACTORY HELP

No experience needed. Full benefits.

2545 W. POLK ST.

226-5500 Ask for Rich

SECRETARY/ RECEPTIONIST

Personnel Department

Saint Mary of Nazareth Hospital Center has an immediate opening for a Secretary/Receptionist in its very busy Personnel Dept.

Basic duties include acting as receptionist for all visitors to the department as well as handling all incoming phone calls. Will also provide secretarial support for the Employment Staff and Department Director. Previous experience should include office experience with excellent typing skills and the availability to deal with a wide range of visitors. Special skills include the ability to communicate exceptionally well in the Polish and English languages. Must have the equivalent of a high school diploma with courses in Typing and Business English or have attended a secretarial program.

We offer an excellent salary and benefits package. For immediate consideration apply in person or contact Mr. Fred Martinez, Employment Manager at 770-2162.

SAINT MARY OF NAZARETH HOSPITAL CENTER

2233 W. Division St.

Chicago, Illinois 60622

Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

POTRZEBNY stolarz lub cieśla z 2-letnim doświadczeniem. 283-4145.

POTRZEBNI STOLARZE z PRAKTYKĄ w USA

Do prac wewnątrz i zewnątrz budynków z prawem jazdy. Tylko poważne zgłoszenia:

452-6783 po 8 wieczorem

AUTOMATIC SCREW MACHINE

Experienced only. Set-up and operate B & S. 45-40 hr per week.

1515 Louis Ave.

Elk Grove Village, Ill • Tel.: 437-9330

Must Speak English

POTRZEBNI TOKARZE I FREZERZY

Minimum 3-4 lata praktyki. Zgłaszać się osobicie:

ADOR MOLD & AUTOMATION

4620 N. Ronald

Harwood Heights, Illinois

POTRZEBNY doświadczony cieśla.

889-8456.

MACHINIST and electrician wanted.

Must speak English. 792-3152.

PRZYJME DO PRACY SPECJALISTÓW: STOLARZY, INSTALATORÓW SIDINGU, DEKARZY

Prac a przeważnie w dobrych północno-zachodnich dzielnicach.

Tel 777-0084

OPERATOR

na tokarkę ręczną i tokarkę rewolwerową. Doświadczony. Na południu miasta. Zgłaszać się osobicie:

Musi znać język angielski.

J + J CARBIDE

3339 W. Columbus Tel.: 737-4878

POTRZEBNY BLACHARZ I LAKIERNIK

Samochodowy z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści i dobrodziejstwa. Zainteresowani telefonować po więcej informacji.

Tel. 296-7198

★ Praca Męska

POTRZEBNY AUTO GLASSMEN

Z trzech letnią praktyką. Stała praca. Dobra zapłata. Musi mówić po angielsku.

Tel. 296-7198

POTRZEBNY OPERATOR

TOKARKI NUMERYCZNE

STEROWANEJ

2-ga Zmiana

631-3110

ZATRUDNIĘ NARZĘDZIOWCA

Z umiejętnością samodzielnego operowania frezarką narzędziową oraz tokarką. Tylko z doświadczeniem.

MELROSE MOLD AND MACHINING CORP.

681-3440—Dzwonić w Godzinach

8 Rano-12 w Południe

ALL AROUND MACHINIST

CLOW CORPORATION
A Leading Manufacturer
Of Municipal Pumps

Seeks an all around machinist with 3 or more years experience. The successful applicant must be able to read blueprint, do own set-ups, have own tools and operate engine lathes, turret lathes and mills.

For consideration, please apply in person.

CLOW CORP.

1999 N. RUBY ST.

Melrose Park, Illinois

Equal Opportunity Employer

MOULD MAKER WANTED

Experienced in plastic injection moulding.

METRO TOOL COMPANY

SKOKIE, ILLINOIS

673-6790 call between 7 A.M.-5:30 P.M.

Doświadczeni w sprzątaniu sklepów spożywczych. Praca w godzinach nocnych. Posiadanie samochodu pomocne. Zgłaszać się w godz. 12:00-4 po poł., od poniedziałku do piątku.

2855 N. DRAKE

POTRZEBNY MĘŻCZYŻNA

Do nawijania silników elektrycznych 3 fazowych i 1 fazowych. Musi mieć co najmniej 3 lata doświadczenia.

Zgłaszać się do:

BELLWOOD ELECTRIC MOTOR

200 S. 25th Ave.

Oskarżenia o Falszerstwa w Wyborach Na Komitetymanów

W wyniku 4-miesięcznych dochodzeń sąd przysięgłych powiatu Cook oskarżył 18 osób pracujących na rzecz kandydatów na komitetymanów ward o oszustwa i fałszowanie podpisów na petycjach.

Sledztwo podjęto na wniosek kandydatów podważających autentyczność podpisów na petycjach swych rywali. Kandydat ubiegający się o stanowisko komitetymana musi zgromadzić odpowiednią ilość podpisów wyborców, zwolenników jego kandydatury. Niedostateczna ilość podpisów oznacza dyskwalifikację kandydata.

Oskarżenia wysunęto między innymi przeciw 37-letniemu Robertowi H. Scates, którego nazwisko usunięto z listy wyborczej w 14-ej demokratycznej wardzie, gdy Chicagowska Rada Komisarzy Wyborczych zaczęła podejrzewać go o oszustwa. Takie same zarzuty skierowano przeciwko córce Scatesa, 18-letniej Sherri M. Hall, jego żonie 38-letniej Harmine oraz dwóm innym osobom, które zbierały podpisy pod petycją dla Scatesa.

Scates pełni funkcję kierownika pracowników pogotowia ratunkowego przy Chicagoskim Departamencie Pożarnictwa. Rzecznik departamentu oświadczył, że przynajmniej tymczasem Scates nie będzie zwolniony z pracy.

Oskarżenie wysunęto również przeciwko pięciu osobom zbierającym podpisy na petycji alda Allana Streetera (17 warda), który wygrał wy-

bory na komitetymana tej wardy.

Poniżej podajemy nazwiska oskarżonych i kandydatów, dla których pracowali:

— 26-letni Fred Bowman, zamieszkały przy 441 W. 79-ta (Streeter — D),

— 19-letni Robert Chatman, zamieszkały przy 7321 S. Union (Streeter),

— 30-letni Michael Daniels, zamieszkały przy 911 W. 59-ta (Clarence McClain, D. z 16-ej wardy),

— 35-letni Frank Garrett, zamieszkały przy 4742 S. King (Dorothy Tillman, D. 3 warda),

— 23-letni Tyrone Hammons, zamieszkały przy 5342 W. Gladys (ald. Danny K. Davis, D. 29-ta warda),

— 34-letni Robert Lee Hayes, zamieszkały przy 501 W. 79-ta (Streeter),

— 24-letnia Linda Jones, zamieszkała przy 3452 S. Prairie (Mack Leonard, R. 2-ga warda),

— 22-letni Richard Karulski, zamieszkały przy 8055 S. Houston (Raymond Castro, D. 7-ma warda),

— 36-letni Edward Kasper, zamieszkały przy 2853 N. Kilbourn (Louis Kasper, R. 39-ta warda); E. Kaspera nie wiąże żadne pokrewieństwo z L. Kasperem;

— 43-letni William Pascente, zamieszkały przy 4255 W. Devon (Fred Pascente, R. 39-ta warda),

— 23-letnia Edith Reed, zamieszkała przy 5654 S. Seeley (Scates),

— 23-letnia Marquita Reed, zamieszkała przy 7000 S. Parnell (Streeter),

— 27-letni Stanley Watkins, zamieszkały przy 5411 S. Hermitage (Scates).

Mayor Przeciw Referendum w Sprawie Gier Hazardowych

Od pewnego czasu mówi się o możliwości zalegalizowania gier hazardowych w Chicago. Zwolennicy podkreślają możliwość dużych zarobków dla miasta, przeciwnicy wyrażają obawy o ściąganie nieporządanego elementu i rozszerzenia wpływów świata przestępczego.

Przeciw grom wypowiedział się również mayor Chicago, H. Washington, który niechętnie patrzy na próby przeprowadzenia w tej sprawie referendum podczas listopadowych wyborów. Mayor obawia się, że hazard narazi na straty najmniej zarabiających i najbardziej desperacko poszukujących szczęścia mieszkańców miasta i ściąganie tu mafie.

Wyjaśniamy Nieporozumienie

Sprawozdanie z sobotnich uroczystości obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-Maja, zamieszczone w niedzielnym wydaniu dziennika "Sun-Times" zilustrowane było zdjęciem, na którym widać było roześmianego senatora H. Percy i mayora Harolda Washingtona. Podpis stwierdzał, że śmiali się oni tak w czasie, gdy grano polski hymn narodowy.

W dzisiejszym wydaniu "Sun-Times" w kolumnie Irv Kupcinec, autor stwierdza, że wielu Amerykanów polskiego pochodzenia oburzonych było zachowaniem się wyżej wymienionych.

Chcielibyśmy sprostować błąd popełniony przez dziennikarzy amerykańskich. Sen. Percy i Harold Washington — mayor Chicago w czasie hymnów: amerykańskiego i polskiego nie byli na trybunie. Wraz ze wszystkimi dygnitarzami, którzy kroczyli na czele pochodu, stali w tym czasie na ulicy, aby po odśpiewaniu hymnów, przejść dalej trasę pochodu.

Zdjęcie, jakie ukazało się w gazecie zrobione było w czasie, gdy grano piosenkę Ref-Rena "Czerwone Maki". Piękna to i droga nam wszystkim piosenka, ale nie jest ona hymnem.



WARSZAWA. — Zwolennicy "Solidarności" wnoszą ręce ze znakiem zwycięstwa podczas marszu protestacyjnego w dniu 1 maja. W Warszawie specjalnie wyposażone oddziały milicji poproszyły tłum przy użyciu pałek i armatek wodnych.

(UPI)



PEKIN. — Prezydent Ronald Reagan i pani Nancy Reagan w otoczeniu dzieci szkolnych w czasie wizyty w Chinach. Zdjęcie z 26 kwietnia br. (UPI)

Wiele Dzieci Nauczycieli Uczęszcza Do Szkół Prywatnych

Dane o Nauczycielach Chicagowskich Szkół Publicznych

Jedno z pism wychodzących na terenie Chicago "Chicago Reporter"

opublikowało w swym ostatnim wydaniu analizę przeprowadzoną przez pracowników University of Illinois, dotyczącą nauczycieli uczących w chicagowskich szkołach publicznych. Chodziło szczególnie o dane statystyczne dotyczące szkół do których uczęszczają dzieci tych nauczycieli jak też ogólnie, dzieci mieszkańców miasta.

Dane jakie zebrano pochodzą z informacji zebranych w czasie ostatniego, powszechnego spisu ludności przeprowadzonego w 1980 roku.

Okazuje się, że bardzo wielu nauczycieli, którzy uczą w chicagowskich szkołach publicznych posyła swoje dzieci do szkół prywatnych. Dane stwierdzają, że przynajmniej 40% nauczycieli mających dzieci w wieku szkolnym decyduje się na szkoły prywatne (chodzi o nauczycieli mieszkających w Chicago). Zupełnie inaczej wygląda sytuacja wśród nauczycieli uczących w szkołach chicagowskich ale mieszkających na przedmieściach. Wysyłają oni swoje dzieci do lokalnych szkół publicznych.

Oto kilka cyfr: 46% dzieci nauczycieli uczących w publicznych szkołach w Chicago uczęszcza do szkół prywatnych. Do szkół tych jedynie 22% mieszkańców Chicago wysyła swoje

dzieci, pozostałe korzystają ze szkół publicznych.

Więcej niż połowa nauczycieli publicznych szkół chicagowskich bo 56% posyła swoje dzieci do szkół prywatnych, lub zarówno do publicznych jak też publicznych (jeśli jest więcej niż jedno dziecko w rodzinie, nie które chodzą do publicznych, niektóre do publicznych).

Nauczyciele mieszkający na przedmieściach wysyłają 65% swoich dzieci do szkół publicznych.

Supt. Love wyraziła zdziwienie dowiadując się o statystykach, podkreśliła jednak, że jak widać nauczyciele nie mają zaufania do szkół publicznych w Chicago. Podobnego zdania był profesor University of Chicago, który porównał nauczycieli do pracowników przemysłu samochodowego, którzy zamiast kupować auta produkcyjne amerykańskie, kupują japońskie.

Prezes Związku Zawodowego nauczycieli Robert Healey skomentował tę wiadomość stwierdzeniem, że decyduje o wysłaniu dzieci do szkół prywatnych najczęściej są to szkoły parafialne — oparta jest na wierzeniach religijnych nauczycieli, podkreślił również, że większość nauczycieli uczących w chicagowskich szkołach publicznych jest katolikami.

Kampania Reklamowa Chicago

Prywatna, niedochodowa organizacja Chicago Celebrations stworzona przez przedstawicieli przemysłu i grup społecznych ujawniła plany rozpoczęcia kampanii reklamowej, której celem będzie ściąganie większej liczby turystów do naszego miasta.

Wiceprezes Hyatt Hotels Corp., Donald J. DePorter, jeden z założycieli organizacji, porównał ten projekt do kampanii prowadzonych w innych, dużych miastach czy stanach obliczonych na rozwój sektora turystycznego jak "I Love New York", czy "Escape to Wisconsin".

Organizatorzy obliczają, że \$10-milionowa kampania reklamowa ściąganie do miasta o 10% turystów więcej niż obecnie. Fundusze na tę akcję w znacznym stopniu będą uzależnione od sprzedaży trzydziestodolarowych znaczków z napisem "Chicago — Catch the Spirit".

Znaczki będą rozprowadzane na ulicach Chicago przez tysiące nastolatów, ubranych w marynarskie mundurki. Młodzież zostanie wynagrodzona za swą pracę minimalnymi stawkami, czy \$3.35 na godzinę.

DePorter ma nadzieję, że stanowa Legislatura zatwierdzi wyższy budżet na cele turystyczne, gdy zda sobie sprawę z możliwości zarobkowych z turystyki.

Kampania reklamowa rozpocznie się specjalnymi atrakcjami zaplanowanymi już na najbliższe lato. 17 sierpnia odbędzie się pierwsza chicagowska nocna parada, zorganizowana na wzór noworocznego "Mardi Gras". Następnym dniem zapoczątkuje 10-dniowe "przyjęcie maskowe", podczas którego mieszkańcy miasta i turyści będą mieli okazję wychylić kieliszek przy najdłuższym na świecie barze na Wacker i Columbus.

Przed tymi wydarzeniami odbędzie się drugie, doroczne derby wędkarów w dniach 5-15 czerwca. Weźmie w nich udział 450 łodzi. W programie przewidzianym na 15-20 czerwca chicagowscy policjanci będą uczyć wędkarstwa około 2000 młodzieży. Następnie, nastolatki przystąpią do konkursu wędkarskiego. Ich celem będzie wyłapanie tysiąca oznaczonych okoni. Złowienie jednej ryby upoważni młodego człowieka do \$1,000 stypendium. Organizatorzy zawodów zwrócą się do prywatnych korporacji o ufundowanie tych nagród.

Organizatorzy ściśle współpracują z miastem, które już zaaprobowało pomysł nocnej parady.

W czerwcu pracownicy jego departamentu zaczną przyjmować doniesienia o punktach sprzedaży ignorujących zakaz. Osoby nie stosujące się do przepisów będą skazywane na kary pieniężne.

W czerwcu pracownicy jego departamentu zaczną przyjmować doniesienia o punktach sprzedaży ignorujących zakaz. Osoby nie stosujące się do przepisów będą skazywane na kary pieniężne.

Ustawa o Obowiązku Kontroli Technicznej Samochodów

Legislatura Stanowa Opracowuje Propozycje Ustaw

Ustawodawcy stanowi aktywnie pracują w odpowiednich komisjach obu izb, aby przygotować projekty ustaw, jakie rozpatrywane będą później przez wszystkich. W ostatnich dniach, na czoło wysunął się projekt ustawy opracowany przez senacki komitet, dotyczący obowiązkowego przeprowadzania sprawdzianu technicznego samochodów w powiatach: Cook, Lake i Madison i St. Clair, w celu stwierdzenia, czy wyziewy spalinowe nie przekraczają dopuszczalnej normy, jeśli chodzi o zanieczyszczenie powietrza.

Jak wiadomo niedawno krajowa Agencja Transportu i Dróg zagroziła, że bez obowiązujących sprawdzianów w Illinois, stan może utracić poważne sumy z funduszy federalnych przeznaczonych na budowę i naprawę dróg.

Senacki komitet transportu zatwierdził więc jednomyślnie propozycję ustawy, opracowaną i zatwierdzoną przez administrację stanu. W myśl tej propozycji właściciele samochodów osobowych, oraz małych ciężarówek, mieszkających w powiatach: Cook, Lake, Madison i St. Clair będą obowiązani stawiać się ze swymi samochodami do kontroli raz w roku. Kontrolowane będą wyziewy spalinowe w celu stwierdzenia poziomu zanieczyszczeń — chodzi o sprawdzenie działania urządzeń filtracyjnych samochodu. Sprawdziany takie będą trwać pięć lat i rozpoczną się w 1986 r. Obliczono, że w powia-

tach Cook i Lake 2.4 mln samochodów będzie poddanych takim kontrolom, natomiast w pow. Madison i St. Clair — 250,000 samochodów.

Podwyżki Zasiłków

Izbowy komitet zatwierdził propozycję, aby pewna część dochodów uzyskanych z Loterii Stanowej przeznaczyć na fundusz zasiłków dla najbardziej potrzebujących. Dzięki temu, jeśli propozycja uzyska poparcie obu Izb, mieszkańcy Illinois korzystający z zasiłków opieki społecznej otrzymają podwyżki tych zasiłków, w wysokości 6% już w lipcu. Warto podkreślić, że nie podwyższano tych zasiłków od 1981 r. Korzysta z nich obecnie około 900,000 mieszkańców.

Izbowy komitet sędziowski zatwierdził propozycję ustawy zastrzegającej kary dla kierowców, którzy doprowadzą do śmiertelnego wypadku drogowego będących pod wpływem alkoholu. Zamiast jak dotychczas odsiadywać karę najwyższych trzech lat więzienia, kierowca, który zostanie uznany winnym śmierci kogoś w wypadku drogowym, kiedy prowadził samochód po pijanemu, może otrzymać karę do pięciu lat więzienia.

Oczywiście, wszystkie powyższe ustawy są na razie propozycjami, które muszą być rozpatrzone i zatwierdzone przez każdą Izbę Legislatury, muszą otrzymać zatwierdzenie Gubernatora (zostać podpisane), a dopiero wtedy będą obowiązywać.

Firma Ubezpieczeniowa Blue Cross Rozważa Opłatę Za Transplantację

Od Lipca Możliwość Opłacania Kosztów Przeszczepiania Organów

Jak informują gazety anglojęzyczne, specjalny zespół pracowników największej w Illinois firmy ubezpieczeniowej, zapewniającej swym klientom opłacenie kosztów leczenia Blue Cross, rozważa obecnie możliwość opłacania kosztów związanych z operacjami przeszczepiania organów.

Już obecnie firma ta zgadza się na opłacenie kosztów przeszczepiania rogówki i nerek, w przyszłości jest możliwość płacenia za operację przeszczepiania takich organów, jak: serce, płuca itd.

Specjalna organizacja o zasięgu krajowym Health Insurance Association of America przeprowadziła niedawno sondaż wśród większych firm ubezpieczeniowych w całym kraju. Z zebranych informacji wynika, że większość firm już teraz opłaca koszty przeszczepiania serca, wątroby i nerek, pozostałe operacje transplantacji uważane jeszcze jako eksperymentalne, nie są opłacane przez firmy ubezpieczeniowe.

Zniesienie Ograniczeń Licencji Miejskich Dla Taksówkarzy

Przedstawiciele administracji miejskiej składają się ku polubownemu załatwieniu sprawy wniesionej przeciw administracji i dwóm firmom taksówkowym przez prywatnych taksówkarzy i wyrażeniu zgody na zwiększenie ilości licencji wydawanych co roku przez miasto dla taksówkarzy, jak również zniesienie ograniczeń co do kwalifikacji przy otrzymywaniu licencji.

Jak doniosły źródła masowego przekazu, administracja miejska ma zamiar podpisać ugodę już niebawem, zachodzą jednak obawy, czy uгода taka zostanie zatwierdzona przez Radę Miejską.

Dotychczas, w myśl obowiązujących od dwudziestu lat przepisów miejskich, co roku wydaje się jedynie 4,500 licencji dla taksówkarzy, z których 80% otrzymują dwie duże firmy taksówkowe Yellow i Checker. Jedynie 20% licencji dostępnych jest dla mniejszych firm lub prywatnych taksówkarzy. Powstała więc taka sytuacja, że osoba prywatna, która chciałaby zarabiać prowadząc taksówkę, albo ma zbyt duże trudności w uzyskaniu licencji, albo musi starać się o nią u "pośrednika" — czyli wykupując ją od jednej z wymienionych firm taksówkowych. Bywały wypadki, kiedy "kupowano" takie licencje za olbrzymie sumy (\$15,000), kiedy w rzeczywistości licencja miejska kosztuje \$200 rocznie.

W myśl rozważanej ugody, administracja miejska zgodziłaby się zwiększyć ilość licencji wydawanych w następnych kilku latach, a więc: 400 licencji natychmiast i 500 licencji w 1985 r. oraz, zniosłaby ograniczenia zupełnie w r. 1986. Chodzi o ograni-

czaniem wtajemniczonych, bardziej łagodne potraktowanie operacji przeszczepiania organów przez firmy ubezpieczeniowe wiąże się z coraz lepszymi wynikami tych operacji, tzn. coraz więcej pacjentów przechodzi je pomyślnie.

Operacje przeszczepiania organów są bardzo kosztowne i najczęściej dla pacjenta oznaczają dosłownie ruinę finansową. Obliczono, że przeciętnie koszt takiej operacji przekracza minimum \$70,000. Firma ubezpieczeniowa Blue Cross na terenie Illinois ma ponad 2.75 mln klientów. Już teraz w niektórych wypadkach firma zgadzała się na opłacenie operacji przeszczepów, były to jednak wyjątki.

Decyzję o tym, czy opłacać koszty operacji przeszczepiania organów, podejmie dyrekcja Blue Cross pod koniec czerwca. Jeśli propozycja zostanie zatwierdzona może być wprowadzona w życie już na początku lipca.

czenia polegające na sprzedaniu 80% licencji firmom Yellow i Checker.

Zamiary administracji zostały jednak natychmiast skrytykowane przez wielu, którzy zarzucają administracji motywy polityczne. Rzecznik prawny miasta wytłumaczył jednak, że bez polubownego załatwienia sprawy, miastu grozi utrata poważnych sum, ponieważ jest możliwość przegrania sprawy. Miasto i firmy taksówkowe zostały oskarżone o dyskryminację wobec prywatnych taksówkarzy. Nie wiadomo jak się cała sprawa skończy.

Apel o Wcześniejsze Składanie Podania o Stypendia

W związku z rekordowo wysoką ilością podań o stypendia z programu Monetary Award Program na rok szkolny 1983-84, przedstawiciele stanowej Scholarship Commission wzywają studentów do jak najwcześniejszego składania podań o pomoc finansową na nadchodzący rok szkolny.

W obecnym roku komisja otrzymała 300,000 podań, największą ilość od stworzenia programu. Jeśli taka tendencja utrzyma się w roku przyszłym cyfra ta będzie jeszcze wyższa. Stypendia przyznawane są w zależności od warunków finansowych studenta i na zasadzie "kto pierwszy ten lepszy."

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

01, 05, 07, 20, 32, 36

Dodatki: 29